

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ BYDGOSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - GAZETA GDAŃSKA  
DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILENSKA : - : - : - : - : -Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56. — Telefony dzienne 202, 747. — Telefon nocny 747.  
Filja Administracji: Szeroka 47, telefon 748. Konto czekowe P. K. O. 160-315.

## Czeska niktzemność

Przejmujące, głębokie wrażenie wywołało na całym świecie skrytobójcze morderstwo na ś. p. ministrze Pierackim. Prasa całego świata podała zarówno życiorys ofiary, jak i rozważania na temat podłoża zbrodni.

Z niezliczonych enuncjacji prasowych, które ukazały się zagranicą, rekord niktzemności i podłości osiągnęła prasa „pobratymczego” narodu! Z odrazą i wstrętem czytamy artykuł, rozesłany do prasy czechosłowackiej przez agencję „Centro-Press”, a skwapliwie wydrukowany przez organ naczelny stronnictwa socjaldemokratycznego „Pravo Lidu” w numerze z 19-go b. m.

„Kim był zamordowany polski minister spraw wewnętrznych” — brzmi tytuł tego odrażającego paszkwilu. A pod nim subtytuł: „Krwawa kariera Bronisława Pierackiego”.

Artykuł, ociekający niktzemnością, pełen inwektyw przeciw człowiekowi, tragicznie zmarłemu, kulminuje w słowach: „na rękach jego jest krew tysięcy niewinnych ludzi”.

Z uczuciem głębokiej odrazy powtórzyliśmy te słowa w pięknej mowie polskiej. Instynkt przyzwoitości, humanitarności, człowieczeństwa wzdraga się na myśl, iż możliwa jest kanalia, z pod której pióra wypłynąć mogły takie słowa!

W chwili, gdy naród polski spowity jest w głęboką żałobę, gdy z pośród społeczeństwa polskiego ręka mordercy wyrwała jedną z świetlnych postaci, bohaterką walczy o niepodległość, człowieka, który trzy razy krwawił na polach bitew — „pobratymczy” naród obrzuca niezawarętą jeszcze trumną warstwą błota, cuchnącemi wyziewami najstraszniejszej kalumni!

Agencja „Centro-Press” rozsyła do prasy Czechosłowacji paszkwil. Ta właśnie agencja, na czele której stoi red. Szwichowski, przez praskiego komitetu czechosłowacko - polskiego porozumienia prasowego!

W jakie otchłanie duchowej deprawacji spojrzeć musimy, jeśli ten paszkwil żyruje swym podpisem „porozumienia”, jeśli z pod pióra tych, których misja jest łagodzenie tarć między obywatelami narodami, wychodzą tak koszmarnie słowa!

I któż sobie aroguje prawo do oceny „krwawej kariery” naszego tragicznie zgasłego dostojnika państwowego? Któż śmie jego ręce zniesławiać, które dzwigały w walkach o wolność Polski, karabin?

Znamy z Jarosława Haseka — „Wojaka Szwejka”, znamy też i c. i k. żandarmów w Pradze, którzy zadreczali, szpiegowali, cynicznie usuwali własnych rodaków. Znamy — z epopeji lat wojennych opisaną przez Haseka — bandy tchórzów i moralnych zwyrodnialców.

Ale zaprawdę żadnemu uczciwemu Polakowi sumienie i przyzwoitość nie pozwoliłyby nad otwartą trumną patrioty czeskiego ciskać kalumni, rozpętywać orgje inwektyw.

To ohydne widowisko zatrzeźnione było dopiero dla prasy narodu, w którym ślepa nienawiść przesłała w lok na prawa faktu, obowiązującego ludzi kulturalnych i na — szanowany przecież u najbardziej prymitywnych społeczeństw — obowiązek wobec majestatu śmierci: de mortuis nil nisi bene.

## Śledztwo w sprawie mordu na osobie ś. p. min. B. Pierackiego posuwa się szybko naprzód

(o) Warszawa, 22. 6. (tel. wł.). Cała Polska z napięciem czeka na wykrucie sprawy zamordowania ś. p. ministra Pierackiego.

Dotychczas niema żadnej miarodajnej wersji, któraby choć częściowo rozświetlała zagadkę. Wiadomo jedynie, że morderstwo było przygotowane i zorganizowane i że

zbrodniarz miał współników. Nie ulega wątpliwości, że jednym z nich był osobnik, stojący na końcu ulicy Szczygłej, który skierował pościg na mylny trop, krzycząc do nadbiegających policjantów, że zbrodniarz przeskoczył przez płot, zamykający ulicę i dostał się na tereny zakładu im. św. Kazimierza. W gorączce pościgu policjanci uwie-

rzyli informacji, mimo, iż przeskoczenie tak wysokiego muru było fizyczną niemożliwością, zwłaszcza dla człowieka gonionego.

Jedno już dziś można ujawnić, że śledztwo posuwa się niezwykle szybko naprzód, o czym choćby świadczy fakt, iż dwaj wyżsi funkcjonariusze władz śledczych udali się wczoraj samolotem do pewnej miejscowości, aby w ten sposób zyskać na czasie.

Jak wiadomo, w związku z toczącym się śledztwem aresztowano w Warszawie i na prowincji wiele osób. Istnieje przypuszczenie, że wśród aresztowanych znajduje się albo morderca, albo któryś z jego współników.

W najbliższym czasie ogłoszona będzie jedna z tez śledztwa, która ujawni, w jakiego środowiska pochodzi zbrodniarz.

B. premier Prystor na Litwie  
Pobył polskiego męża stanu — przedmiotem ożywionych rozmów i komentarzy

Królewiec, 22. 6. (PAT). Z Kowna donoszą: Onegdaj wieczorem były premier Prystor był obecny na uroczystości wieczornej za poległych, która odbyła się w ogrodzie muzeum wojennego.

Wczoraj rano premier Prystor udał się autem na przejażdżkę w okolice Czeki-szek, nad Dubisą.

Królewiec, 22. 6. (PAT). Z Kowna donoszą: Wiadomość o przyjeździe byłego premiera Prystora na Litwę zrobiła w Kownie bardzo duże wrażenie i stanowi przedmiot ożywionych rozmów i komentarzy. Dotychczas trzy pisma kowieńskie zamieściły dłuższe wzmianki o przyjeździe premiera Prystora, a mianowicie organ litewskiej lewicy „Lietuvos Zinos”, dziennik żydowski „Volksblatt” oraz organ Polaków na Litwie „Dziennik Kowieński”.

„Lietuvos Zinos” pisze: Przyjazd premiera Prystora nosi podobno charakter prywatny. Jest on poraz pierwszy na Litwie niepodległej, z którą chce się zapoznać. Będzie on tu przebywał do końca tygodnia.

Premier Prystor narazie odmówił przyjęcia dziennikarzy.

## Dwukrotnie nad Pomorzem przelatywały wczoraj samoloty niemieckie

w raidzie dookoła Rzeszy

Berlin, 22. 6. (PAT). Wczoraj rano z lotniska w Tempelhofie wystartowało 107 samolotów do lotu dookoła Niemiec. Lot odbywał się grupami po 3 do 7 samolotów.

Okrężna trasa pierwszego etapu prowadziła z Berlina przez Szczecin—Gdańsk—Królewiec—Ślupsk—Gryfię do Berlina i wynosiła 1496 km. Lotnicy dwukrotnie przelatywali nad Pomorzem.

Pierwsza wylądowała w Berlinie grupa

hamburska lotników, złożona z 4 samolotów, w 3 minuty później grupa hanowerska, złożona z trzech samolotów.

W pierwszym dniu wydarzyły się dwie katastrofy, jedna w Hohenschönau w reencji szczecińskiej. Mianowicie spadł samolot sportowy. Pilot i mechanik ponieśli śmierć na miejscu. Drugi samolot spadł w miejscowości Grosstychow na Pomorzu niemieckim. Pilot odniósł ciężkie rany.

## Popierajcie polskie rybołówstwo morskie!

Znakomite dorsze mrożone

sprzedaje w dowolnych ilościach po cenie 60 gr za 1 kg. bez głów i wnętrzości loco Hala Rybna

Pierwsza i Jedyna Polska Spółdzielnia Rybacka  
POLSKIE ZJEDNOCZENIE RYBAKÓW MORSKICH, Gdynia  
telefon 1383. 3409

Ręce generała ministra Pierackiego broczyły we krwi: wtedy, gdy pod Jastkowem mdlejącą ręką chwycił za przetrzezoną pierś własną i ręką tą powstrzymał upływ krwi, by prowadzić oddział — mimo krwawiącej rany — do natarcia.

O obrażoną pamięć ministra bohatera potrafi się ująć społeczeństwo i Państwo Polska. Nie zapomnimy nigdy tym fałszywym „pobratymcom” plugawienia polskiej żałoby narodowej.

Morawska Ostrawa 22. 6. (Pat). Dziennik „Slovak”, organ stronnictwa ludowego księdza Hlinki, wychodzący w Bratysławie w ostrych słowach potępia artykuł praskiego „Prava Lidu”, który bezczęści osobę ś. p. ministra Bronisława Pierackiego

go i zniesławia pamięć po ministrze.

„Slovak” pisze, że kto przeczyta ten artykuł, który ukazał się w piśmie „Pravo Lidu”, będącym organem trzech aktywnych ministrów obecnego rządu czechosłowackiego, ten z pewnością stwierdzi, że pojawić się on mógł jedynie w jakimś brukowcu lub pornograficzno - sadystycznym piśmie. Jednak tak nie jest. Artykuł ten ukazał się w głównym organie stronnictwa arktynnych ministrów czechosłowackich, ministra sprawiedliwości Devera, ministra opieki społecznej Meisnera i ministra zdrowia Czecha.

W zakończeniu „Slovak” podaje: Z naszej strony prosimy, aby społeczeństwo polskie nie utożsamiało opinii naszego społeczeństwa całej republiki z artykułem „Prava Lidu”.

## Endecki radny m. Poznania pochwala zbrodnię!

(o) Poznań, 22. 6. (tel. wł.). Radny miejski ze Stronnictwa Narodowego Ignacy Rausch został aresztowany za pochwałę zbrodni dokonanej na osobie ś. p. ministra Pierackiego. Prokurator Sądu Okręgowego przygotował już akt oskarżenia, Rausch będzie odpowiadał z artykułu 154 paragraf 1 KK., który opiewa: „Kto publicznie nawołuje do popełniania przestępstwa lub je pochwala, ulegnie karze więzienia do lat 5”. Rozprawa została wyznaczona na pierwsze dni lipca.

## Opieczetowany lokal Str. Narod. w Zduńskiej Woli

(o) Łódź, 22. 6. (tel. wł.). W Zduńskiej Woli z polecenia prokuratury, został zamknięty i opieczetowany lokal Stronnictwa Narodowego oraz aresztowany przewodniczący Stronnictwa Narodowego i 2 członków zarządu.

## Zamachowcy na życie kuratora Gadomskiego

odpowiadać będą przed sądem lwowskim

(o) Lwów, 22. 6. (tel. wł.). Wkrótce odbędzie się tu rozprawa sądowa przeciwko trzem członkom O. U. N., oskarżonym o działalność antypaństwową. Są to 23-letni absolwent gimnazjalny Aleksander Łucki, 22-letni Wasyl Sechurski i 22-letni malarz pokojowy Seweryn Mada. Ten ostatni stawał już przed Sądem za zamach rewolwerowy na wywiadowcę policji, za co odsiadywał karę dożywotniego ciężkiego więzienia. Obecnie wyszło na jaw, że Mada, wraz ze swymi towarzyszami, przygotował zamach na kuratora okręgu szkolnego lwowskiego Gadomskiego.

## Międzynarodowy kongres radiofoniczny odbędzie się w Warszawie

London, 22. 6. (PAT). Międzynarodowy kongres radiofoniczny zakończył swe prace. Następny kongres postanowiono odbyć w Warszawie.

## Zmiany w M. S. Z.

(o) Warszawa, 22. 6. (PAT). Dowiadujemy się, że poseł pełnomocny Rzeczypospolitej w Sztokholmie, p. min. K. Rozwadowski, odwołany został do centrali M. S. Z.

Kierownik referatu prasowego w M. S. Z. radca Libras, mianowany został zastępcą naczelnika wydziału prasowego M. S. Z., z powierzeniem kierownictwa politycznego w wydziale.

Posłem Rzeczypospolitej w Sztokholmie mianowany został radcą Antoni Roman.

## Rokowania handlowe polsko-angielskie

### rozpoczną się niebawem w Londynie

Warszawa, 22. 6. (PAT). W najbliższych dniach wyjeżdża do Londynu, na rokowania handlowe, mające uzupełnić istniejący polsko-angielski traktat handlowy i nawigacyjny z r. 1923. delegacja, pod przewodnictwem dyrektora departamentu handlowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu Sokolowskiego. Do delegacji, złożonej z przedstawicieli zainteresowanych resortów, przydzieleni będą w charakterze rzeczoznawców wybrani w tym celu członkowie Rady Traktatów samorządu i organizacji gospodarczych w Polsce z posłem Minkowskim na czele.

Nadchodzące rokowania handlowe polsko-angielskie poprzedzone były rozmowami bezpośrednimi pomiędzy przemysłowcami polskimi a delegacją przemysłowców brytyjskich, która w tym celu bawiła w Polsce w marcu. Z uwagi na szeroki zakres przedmiotów rokowań, nie przewiduje się możliwości ich zakończenia w ciągu najbliższego tygodnia.

## Narodowo-socialistyczna służba pracy w Gdańsku — upaństwowiona

Jak się dowiadujemy, Senat Wolnego Miasta Gdańska wydał rozporządzenie, na skutek którego narodowo-socialistyczna służba pracy w Gdańsku została upaństwowiona. Wprowadza się przymus odbywania służby pracy wszystkich obywateli gdańskich w wieku od lat 17 do 25.

## Na ślepych torze

### Katastrofa kolejowa w Miłuzie

Paryż, 22. 6. (PAT). W Miłuzie wydarzyła się wczoraj katastrofa kolejowa. Po ciąg zbył szybko wjechał na ślepy tor i wskutek zderzenia z zaporą jeden z wagonów podniósł się w górę, a następnie zwalił. Trzy kobiety i jeden mężczyzna podnieśli śmierć na miejscu.

## Na karę śmierci

### skazał sąd kowieński 2 organizatorów puczu Waldemarsa

Ryga, 22. 6. (PAT). Z Kowna donoszą: Połowy sąd wojenny skazał dwóch uczestników ostatniego puczu na karę śmierci. Skazani odwołali się do prezydenta Smetony, który ulaskawił obu skazanych, zamieniając jednemu karę śmierci na 11, a drugiemu na 10 lat więzienia.

## 16 ofiar katastrofy w kopalni „Kasper Centrum”

Katowice, 22. 6. (PAT). Z Bytomia donoszą: Według sprawozdania głównego urzędu górniczego we Wrocławiu pozostali 4 górnicy w podziemiach kopalni „Kasper Centrum” nie żyją. Ogółem katastrofa pociągnęła za sobą 10 ofiar; 7 zabitych i 3 rannych, w tom 1 tak ciężko, że prawdopodobnie nie uda się go utrzymać przy życiu.

## Sędzia „Lynch” urządza...

Nowy Jork, 22. 6. (PAT). W miejscowości Kirbyville w stanie Texas padł ofiarą samosądu młody negr, którego widziano w towarzystwie młodej białej dziewczyny. Tłum, złożony z około 200 osób, wydarł z rąk policji negra i powiesił go na drzewie. Do trupa oddano jeszcze około 20 strzałów. Następnie zdjęto ciało z drzewa i umocowano na sznurze do auta, które ciągnęło go przez miasto.

## Bracia Adamowicze

### dzisiaj rano wystartują do lotu Ameryka—Polska

Nowy Jork, 22. 6. (PAT). Bracia Adamowicze zamierzają wystartować dzisiaj rano z lotniska Roosevelt Field do lotu przez Ocean. Etapem końcowym lotu będzie Polska.

## Krwawa i zacięta bitwa

### rozegrała się między armiami boliwijską i paragwajską

Santiago de Chile, 22. 6. (PAT). Pomędzy armiami boliwijską i paragwajską rozegrała się niezwykle krwawa i zacięta bitwa, w której bierze udział 50.000 żołnierzy. Bitwa ta może być decydującą w wojnie o prowincję Chaco.

## Tragedja we fjordach norweskich

### Niemiecki statek wycieczkowy poszedł na dno

Londyn, 22. 6. (PAT). Statek niemiecki „Dresden”, który w fjordach norweskich najechał na skałę i przedziurawił sobie kadłub, poszedł na dno. Prawie wszystkich pasażerów w liczbie 1.000 osób, które tworzyły w większości wycieczkę z Zagłębia Saary, zorganizowaną przez hitlerowski „Front Pracy”, uratowano z wyjątkiem 4 kobiet, które utonęły.

Berlin, 22. 6. (PAT). Na wodach norweskich w środę wieczorem zatonął statek pasażerski „Dresden”, na którego pokładzie znajdowało się 800 pasażerów. Statek podczas gwałtownej burzy najechał na skałę. Wszystkich pasażerów i załogę uratował norweski statek. Dwie kobiety po wyratowaniu zmarły na udar serca.

## Min. Barthou w Bukareszcie

### spotkał się z gorącym przyjęciem ze strony władz i społeczeństwa

Paryż, 22. 6. (PAT). Agencja Havasa donosi z Bukaresztu:

Minister Barthou pierwszy dzień swego pobytu w Bukareszcie poświęcił na składanie wizyt protokółarnych. Najpierw odbył on konferencję z ministrem Titulescu a następnie przyjął wizytę profesorowi rady ministrów Tatarscu. O godz. 12,15 minister Barthou był przyjęty na audjencji przez króla Karola, który zatrzymał go na śniadaniu. Po południu minister Barthou będzie podejmowany przez członków obu izb parlamentarnych.

Paryż, 22. 6. (PAT). Wszystkie dzienniki zamieszczają obszerne artykuły i telegramy swych specjalnych korespondentów z Bukaresztu, opisujące gorące przyjęcie, jakiego doznał min. Barthou w Rumunii. Korespondenci podkreślają przyjaźń francusko-rumuńską, wyrażającą się m. in. w manifestacjach ludności, oraz wskazują na wspólność poglądów między Paryżem a Małą Ententą, która to wspólność uwidoczniła się w przemówieniach Titulescu i Barthou.

Bukareszt, 22. 6. (PAT). Po południu minister Barthou złożył wieńiec na grobie Nieznanego Żołnierza, poczem w izbie posłów odbyło się uroczyste posiedzenie obu izb prawodawczych. Przewodniczący obu izb wygłosili przemówienie po francusku, następnie przemawiali premier Tatarscu, minister spraw zagr. Titulescu oraz szefowie wszystkich partyj. Na

wniosek rządu parlament nadał honorowe obywatelstwo Rumunii ministrowi Barthou.

Wieczorem odbyły się rozmowy ministra Barthou z ministrem Titulescu. Prasa przypuszcza, że dotyczyły one zagadnienia bezpieczeństwa oraz paktów regionalnych. Król odznaczył ministra Barthou wielką wstęgą orderu „Serviciul Credincios”.

## Bilans płatniczy Niemiec stale pogarsza się

### Zawieszenie przelewów transferowych nie uratuje sytuacji

Berlin, 22. 6. (PAT). Niemiecki instytut badań konjunktury omawia położenie dewizowe w Niemczech. Sprawozdanie to podkreśla pogarszający się stale bilans płatniczy Niemiec. Zawieszenie przelewów transferowych, według oceny tego instytutu, odciąży wprawdzie w roku bieżącym bilans płatniczy, niemniej jednak nie wystarczy to w najbliższych miesiącach do

wyrównania bilansu dewizowego. „Konieczne jest — stwierdza sprawozdanie — zastosowanie środków nadzwyczajnych celem uniknięcia dalszej niżki eksportu w stosunku do importu. Dopiero rozwiązanie tego zagadnienia umożliwi ponowne podjęcie transferu gotówkowego”.

## Dalsze zaostrzenie stosunków niemiecko-litewskich

Ryga, 22. 6. (PAT). Z Kowna donoszą: W stosunkach niemiecko-litewskich nastąpiło dalsze zaostrzenie. Rząd Rzeczy wstrzymał całkowicie import bydła i produktów, odwołując 8 weterynarzy niemieckich z rzeźni litewskich. Wstrzymano również zakupy masła i jaj. W odpowiedzi rząd litewski zaprzestął wydawania pozwoleń na towary, sprowadzane z Niemiec, które mogą być zastąpione przez produkty, pochodzące z innych krajów.

## Kto wygrał?

### Trzeci dzień ciągnięcia 30 Loterii

Warszawa, 22. 6. (PAT). W dniu wczorajszym, jako w trzecim dniu ciągnięcia I klasy 30 Loterii większe wygrane padły na następujące numery:

Zł. 10.000 na nr. 33.468.  
Zł. 5.000 na nr. 66.640.  
Zł. 2.000 na nr. 29.130, 36.380, 74.120, 123.609.

## O 8 proc. obniżono zarobki pracowników umysłowych na Śląsku

Katowice, 22. 6. (PAT). Wczoraj odbyło się posiedzenie komisji pojednawczo-arbitrażowej, na którym rozpatrywano sprawę obniżenia poborów pracowników umysłowych w przemyśle na wniosek pracodawców o 15 procent. Komisja zezwoliła na obniżenie poborów o 8 procent. Obniżka obowiązywać ma od dn. 1 lipca br. do dn. 31 stycznia 1936 r., z 1-miesięcznym wypowiedzeniem. Stronom służy odwołanie w ciągu 5 dni.

## Pierwszeństwo kawalerów „Virtuti Militari” przy obsadzaniu posad

(o) Warszawa, 22. 6. T. wł.) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych rozesłało okólnik do Wojewodów i podległych im urzędów a także do przewodniczących wydziałów powiatowych, prezydentów i burmistrzów miast, w którym zwraca uwagę na pierwszeństwo, jakie mieć winni kawalerowie „Virtuti Militari” przy obsadzaniu stanowisk.

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA

#### W BYDGOSZCZY

z dnia 21 czerwca 1934 r.

Żyto 13,75—14,25; pszenica 18,00—18,50; jęczmień przem. 16,50—17,25; jęczmień pastw. 16,00—16,50; jęczmień zimowy 14,50—15,25; owies 14,25—15,00; mąka żytnia gat. IA 0 do 55% wł. w. 23,00—24,00; mąka żytnia gat. IB 0—65% wł. w. 22,00—23,00; mąka żytnia gat. II 55—70% wł. w. 17,25—18,25; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 18,25—18,75; mąka żytnia poślednia pon. 70% wł. w. 14,00—15,00; mąka pszena gat. IA 0—20% wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. IB 0—45% wł. w. 29,50—31,50; mąka pszen. gat. IC 0—60% wł. w. 28,50—29,50; mąka pszen. gat. ID 0—65% wł. w. 26,50 do 28,50; mąka pszen. gat. II 45—65% wł. w. 24,50 do 25,50; mąka pszen. gat. III 65—75% wł. w. 17,50 do 19,50; mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 21,50—22,50; otręby żytnie wymiał stand. 10,25 do 10,75; otręby pszenne wymiał stand. 10,75 do 11,25; otręby pszenne gęste stand. 11,00 do 11,75; rzepak zimowy 34,00—37,00; rzepak zimowy 36,00—39,00; mak niebieski 49,00—53,00; gorczyca 48,00—53,00; peluszcza 13,50—14,50; wyka 13,00—14,00; groch polny 17,00—19,00; groch Wiktoria 29,00—31,00; groch Folgera 18,00—21,00; łubin niebieski 7,00—7,50; łubin złoty 8,25—9,00; konieczna biała 65,00—90,00; konieczna czerwona 140,00—160,00; ziemniaki jadalne 3,75—4,50; płatki ziemniaczane 15,50 do 16,50; makuch luty 19,50—20,50; makuch rzepakowy 14,50—15,50; makuch słonecznikowy 16,00—17,00; wytłoki suszone 9,00—9,50.

### GIEŁDA PIENIĘŻNA

Gdańsk. Na rynku dewizowym notowano marki niemieckie 110—111 marek, złoty 57,83 do 57,94, dolary 3,05—3,07.

### GDANSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica wykazała na wczorajszym rynku tendencję słabszą; płacono za dobre gatunki zł 20,50 (guld. 11,55); żyto zł 16,00 (9,25 guld.) w ofiarowaniu, przy czym transakcje zawierano niechętnie. Jęczmień zł 19,00 (guld. 11,00) w ofiarowaniu.

Ceny mąki: bez zmian.

### ANGIELSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Na giełdzie w Liverpoolu zapisano za pszenicę na lipiec 4/8%, październik 5, grudzień 5/2½%.

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

z dnia 21 czerwca 1934 r.

Belgia 123,78, 124,09, 123,47; Berlin 202,10 203,10, 201,10; Holandia 359,40, 360,30, 358,50; Kopenhaga 119,40, 120,00, 118,80; Londyn 26,70 26,83, 26,57; Nowy Jork 5,29½, 5,32½, 5,26½; Nowy Jork telegr. 5,30¼, 5,33¼, 5,27¼; Paryż 34,97, 35,06, 34,88; Praga 22,02, 22,07, 21,97; Szwajcaria 172,30, 172,73, 171,87; Włochy 45,61 45,73, 45,49.

Tendencja: niejednolita.

### GIEŁDA WARSZAWSKA — AKCJE

z dnia 21 czerwca 1934 r.

Bank Polski 84,00; Lilpop 9,50; Starachowice 10,35.

Tendencja: przeważnie słabsza.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

#### Papiery wartościowe

3% pożycz. budowlana 43,70; 5% pożycz. komorny 57,85; 6% pożycz. dolarowa 70,00—70½; 4% pożycz. premj. dol. 53,40—53,50; 7% pożycz. stabiliz. 65,75 do 65,88—65,75; 4½% l. z. m. Warszawa 59½; 5% l. z. m. Warszawa 66½; z 1933 r. 56,00; 5% l. z. Łodzi z 1933 r. 49,63; 10% l. z. Siedlce z 1933 r. 36¼.

Tendencja dla pożyczek: niejednolita; dla listów: przeważnie słabsza.

## Z całego kraju

### Kraków

ZJAZD „DOŚWIADCZALNIKÓW” ROJNI- OZYCH obradował w auli uniwersytetu Jagiellońskiego. Obrady toczyły się kilka dni, poczem uczestnicy zjazdu zwiedzili stację doświadczalną E. J. w Mydłanikach, zakład doświadczalny w Kleczy Górnej, fabrykę w Mościech oraz zakłady doświadczalne w Siedlcu.

### Katowice

**NADZOR WE „WSPÓLNOOCIE INTERESÓW”** W związku z upływem terminu nadzoru sądowego we Wspólnocie Interesów w dniu 29 b. m. spodziewać się należy przedłużenia okresu nadzoru na dalsze 3 miesiące. W obecnej chwili odbywa się badanie akt przedsiębiorstwa, które zabiera wiele czasu ze względu na popełnione w czasach poprzedniego zarządu manipulacje akcjami przy współudziale przedsiębiorstw holdingowych. W sferach przemysłowych spodziewają się, iż następny okres nadzoru sądowego będzie ostatni.

**„REDAKTORZY” NAB. — SOCJ. „BŁYSKA- WICY” PRZED SADEM.** W sądzie okręgowym

w Katowicach odbyła się rozprawa odwoławcza redaktorów „Błyskawicy”, organu narodowych socjalistów. Jako powód występował adwokat Kozłowski z Sosnowca, któremu pozwany Śmidziński, Gtala i Niskiewicz zarzucali na łamach pi- s

**ŚMIERTELNY WYPADEK NA KOPALNI BYCHTER** wydarzył się wczoraj. Górnik Franciszek Flejczak, zasypywany został zwalami węgla, doznając złamania czaszki i zgniecenia klatki piersiowej. Zmarły osierocił żonę i dwoje dzieci.

### Konin

**TRAGIÖZNY WYPADEK.** Na rzece Warcie w pobliżu wsi Pietrznów, pow. konińskiego miał miejsce tragiczny wypadek, zakończony śmiercią absolwenta seminarjum nauczycielskiego w Stupcy, 20-letniego Marjana Wrzesińskiego. Wrzesiński wraz z kolegą, Józefem Woźniakiem, wyruszył kajakiem w podróż po Warcie do Pyzdr i Poznania. W czasie silnej wichury obaj kajacy dostali się w wir i wpadli do wody. Woźniakowi udało się wydobyć ostatkiem sił na brzeg, Wrzesiński natomiast utonął. Związek topielców dotychczas nie zdołał wydobyć.

### Łuck

**SAMOBÓJSTWO URZĘDNIKA DYREKCJI LASÓW.** W archiwum Dyrekcji Lasów Państwowych pozabawił się życia wystrzałem z karabinu wojskowego kontroler dyrekcji Włodzimierz Obregelski. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy, na który denat cierpiał oddawna. ssa, iż wziął od niejakiego Baumana 20 tys. zł na szeregienie na Śląsku ideologii hitlerowskiej. W czasie rozprawy sędzia Głowacki postawił wniosek: o wyłączenie go z rozprawy. Powodem tego było postawienie przez adwokata. Koziej-skiego zarzut, że sędzia wpływa na świadków. Zarzut ten postawiono z tego powodu, że sędzia ostro napiętnował świadka, że zmienia zeznania. Wniosek ten nie został przyjęty, a po przesłuchaniu szeregu świadków rozprawę odroczono.

### Lwów

**SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELA.** 48-letni nauczyciel gimnazjalny Jan Baran powiesił się wczoraj we Lwowie. Przyczyną samobójstwa był rozstrój nerwowy.

# Wielkie troski małych państw

(b) Moment wybuchu wojny europejskiej zwrócił bacność powszechną na t. zw. małe narody. Politycy całego świata zrobili nby odkrycie, że bezwolne i uciśnione do tego czasu plemiona wszystkie należy wyrwać ze szponów gnębiącej je przemocy i dać im możliwość życia po swojemu, w swoich własnych, o ile można państwowych, granicach. Miało to być aktem sprawiedliwości, ale także osłabieniem nadmiernie rozrośniętych i niebezpiecznych w swych instynktach zaborczych wielkich mocarstw. Zgwałcenie Belgii, sprowokowanie małej Serbii wysunęło to zbyt długo lekceważone zagadnienie i Europa powojenna znalazła na swej mapie istotnie miejsce dla szeregu drobnych organizmów państwowych, niemało sobie po nich obiecując.

Kongres wersalski był dla tworzenia takich mikroorganizmów państwowych bardzo łaskawy, i jakkolwiek niektóre z nowokreowanych państw powstały poniekąd volens nolens, bo niewiadomo było, co z danymi terytoriami uczynić. Mimo to z tego rodzaju wymanewrowaniem się drobnych stosunkowo szczerpów wiązano znaczne i nieklamane nadzieje. Wprowadzić widziano w nich poniekąd „bufory” polityczne, pozatem spodziewano się jednak, iż małe państwa staną się terenem rozsądnego, racjonalnego i szczęśliwego bytowania stanowiących je ludów.

Te rachuby były jednak mało uzasadnione lub przynajmniej nie oparte na realnym stanie rzeczy. Zapomniano jakgdyby, że drobnoustroje państwowe podlegać będą różnemu naciskowi zewnątrz, że łatwo stać się mogą przedmiotem pożądań znów odradzających się imperjalizmów, że wszystkie prawie są i będą uiesamowystarczalnie gospodarczo, a przez to nieraz uzależnione od obcych, że wreszcie forma życia państwowego dla plemion młodych i politycznie nieposiadających co gorsza często żadnej historycznej tradycji odrębności — okazać się może czemś niekiedy uszytem zbyt na wyrost i przechodzącym zdolność rządzenia się niedojrzałych jeszcze i niewyroczonych społeczeństw.

Wielcy politycy ulegają często złudzeniom, jak i zwyczajni ludzie. Takim złudzeniem uczestników Kongresu i członków Rady Ambasadorów było niewątpliwie mniemanie, iż małe państwa, wolne od zawitych zagadnień przeważających w istnieniu wielkich mocarstw, wieść będą żywot cichy, spokojny i roztropny na wzór, powiedzmy, wyjątkowo szczęśliwej pod tym względem Szwajcarii. Niestety, ta oczekiwana szczerze (czasem może obłudnie) idylla nigdzie prawie nie miała się ziścić. Powołane do życia państwowe drobne narody od samego początku stanęły wobec licznych bardzo trudności zarówno natury politycznej jak gospodarczej i społecznej.

Albowiem przedewszystkiem okazało się, iż wielcy tego świata, obdarzając małe państwa pełnią suwerenności, nie stworzyli, nie dali im żadnych dostatecznych gwarancji niepodległości. Teoretyzująca Liga Narodów nie była dla nikogo wystarczającym punktem oparcia, niezależnie więc od jej pięknych idei, każdy zbroił się i obwarowywał jak mógł swoje granice. Tego losu nie uniknęły i małe państwka i od razu zaczęły żyć nad stan. Panująca wszędzie po wojnie dezorganizacja ekonomiczna, konieczność ustalenia waluty, a potem kryzys ogólny, jaki ogarnął świat cały, łącznie z wysokim kosztem administracji — to wszystko wpędziło szybko bardzo pomniejsze twory państwowe w sytuację niełatwą, z której wydobyć się własnymi siłami nie są w stanie. Najgorszym złem, jakiego i w małych upaństwowionych narodach nie dało się uniknąć, stały się dość głębokie fermenty społeczno i nieustające prawie walki partyjne. W nich tkwiło, jak okazuje się, najgroźniejsze dla zespołów tych niebezpieczeństwo. I ono to powoduje bezustannie ich skurcze i wstrząsy.

Małe państwa, od samego początku zmuszone były poniekąd przyswoić sobie najdemokratyczniejsze formy rządu, do czego je zachęciano zresztą, jakgdyby pragnąc z nich uczynić polityczną formę eksperymentalną. Jak też „siły społeczne” poczynać sobie będą na tych szczytowych terenach i w nieskompletowanych warunkach egzystencji? I zaczęły sobie poczynać od razu jak najgorzej. Małe państwa stały się wnet areną wszystkich dolegliwości, jakie zrodziły w środowiskach o wiele większych

parlamentaryzm, stronnictwo traktowanie spraw ogólnych, walka ambicji i ścieranie się egoistyczne częstkowych interesów. Eksperyment, jako taki, udał się w zupełności: choroba przeszczepiona z wielkoludów na małego królika rozwinęła się w jego organizmie w całej pełni i uwydlatniła wszystkie swoje skutki. W każdym z małych państw powstał grunt do miesnaek domowych, przybierających często wcale ostrą formę. Wszędzie też łącznie z tem ujawniać się zaczęły wpływy i intrygi zewnętrzne.

Fala tego rodzaju procesów przeszła w ciągu szeregu lat ostatnich szczególnie przez wszystkie po wojnie wyłonione organizmy drobno - państwowe, nie oszczędzając absolutnie żadnego. W każdym z nich ustąpił się chronicznie stan zapalny, kłóciły się ze sobą rozbieżne aspiracje, brały się za łeb partje i klikki, przelicytowały się w demagogicznych programach. Parlamenty wyhodowały wszędzie waśni i walkę i stały się jej obroną twierdzą. W chaosie, wciąż rosnącym wiedzą i malała wytwórczość, załamywał się stan finansowo - gospodarczy, narastały pretensje i wymagania mas, agitowanych złośliwie. I oto małym państwom, mającym wieść jakoby życie sielankowe, zajażdżało po kolei w oczy niebezpieczeństwo upadku, do czego zresztą z różnych stron przykładano ręce. Jako rezultat powstał też wszędzie prawie bunt przeciwko zasadom liberalnym, na jakich początkowo oparto, hołdując hasłom demokracji, swe zbiorowe istnienie. I przyszło

jedynie, coraz popularniejsze lekarstwo i szereg zamachów stanu.

Fala zamachów tych przeszła przez całe wybrzeże Bałtyku, typową mozaiką małych i słabych organizmów państwowych, struga krwi rozlała się w karłowatej, umyślnie okaleczonej, Austrii i narazie zakończyła się dyktaturą w Bułgarii. Warunki polityczno lokalne w każdym z państw tych były rzecz prosta inne i w każdym inne działały postronnie podszeptły. Austria jest małą republiką tylko, ale zato odłamem wielkiego narodu. To nic... i jej grzech pierwotny stanowi drobnopanstwo: wzrost demokracji, tak samo jak Estoni i Łotwy, tak samo jak i Litwy, choć tam dawnym zerwano z „praworządnością”. Lecz i niepraworządność nie zlikwidowała w tym kraju od początku tkwiącej w nim społeczno - politycznej rozterki. Tak więc wszystkie małe państwa, szczególnie powojenne, ukazały swe niezdrowie wewnętrzne, swą słabość strukturalną. Najlepiej stosunkowo radzi sobie Estonia, ale i ta przed sobą ma przyszłość niełatwą.

My Polacy istnieniu małych państw sprzyjamy szczerze i chwianiem się ich jest dla nas niebezpieczne. Mimo to oczy na rzeczywistość należy mieć otwarte i szukać, względnie żądać, dla tego, co zbyt słabe, rzetelnego oparcia i organizacji. Inaczej słabym egzystencjom zagrażać będą coraz bardziej obec i nieprzyjemne zabiegi, a małe państwa staną się znów obiektem strasznych zawsze i niepożądanych europejskich rozgrywek.

## Trumna ze zwłokami śp. min. Pierackiego w kościele nowosądeckim



Przywiezione z Warszawy zwłoki ś. p. ministra Spraw Wewnętrznych gen. broni Pierackiego na katafalku w kościele parafjalnym w Nowym Sączu.

## Życie i duma narodu polskiego

### Prasa włoska o tragicznym zgonie śp. ministra Pierackiego

Warszawski korespondent „Popolo d'Italia” obeszernie opisuje sytuację, wytworzoną po tragicznym zgonie ministra śp. Br. Pierackiego, kładąc szczególnie, nacisk na wielkie manifestacje, które były wyrazem zaufania, jakie ludność żywi w stosunku do Marszałka Piłsudskiego oraz jego współpracowników.

Masowy udział społeczeństwa w pogrzebie śp. min. Br. Pierackiego był jeszcze wymow-

niejszym i przekonującym dowodem, że społeczeństwo polskie uważa, iż każdy kto podnosi rękę na przywódców narodu podnosi równocześnie rękę na życie i dumę narodu polskiego. Rząd, pisze dalej korespondent, będąc wyraziicielem tych nastrojów wydał zarządzenia w sprawie obozów izolacyjnych, przeznaczonych dla elementów, prowadzących akcję antypaństwową.

## Zagadnienie społeczno-państwowe w nowym statucie nauczycieli szkół średnich Z.N.P.

W dniu 19-tym czerwca rb. odbył się w Warszawie zjazd nauczycieli szkół średnich, zrzeszonych w Związku Nauczycielstwa Polskiego. W zjeździe wzięł udział przedstawiciele następujących okręgów: warszawskiego, pomorskiego, poznańskiego, śląskiego, lwowskiego, lubelskiego i wileńskiego.

Z powodu zgonu śp. ministra Bronisława Pierackiego zjazd wysłał depezę kondolencyjną do p. prezesa rady ministrów. prof. Leona Kozłowskiego i do p. wiceministra Kazimierza Pierackiego

Po zgajeniu zjazdu przez posłankę Marję

Jaworską, przewodniczącą sekcji, sprawozdanie z działalności złożył p. Ludwik Stańczykowski, poczem p. dyr. Stefan Drzewiecki wygłosił referat o nowym, statucie Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po dłuższej dyskusji na temat założeń ideologicznych, które mają gruntownie zmienić w sensie pozytywnym postawę nauczycielstwa do zagadnień społeczno - państwowych i wyrażeniu zgody na wprowadzenie nowego statutu w życie, na prezesa sekcji szkolnictwa średniego Związku N. P. został wybrany p. dyr. Stefan Drzewiecki. Do zarządu weszli pp. Snopek, Stańczykowski, W. Dutkiewicz.



## GŁOSY I ODGŁOSY.

### Celowe zarządzenie

(i) Obozy izolacyjne są tematem rozważań i artykułów w prasie. Trzeba podkreślić, że dyskusja odbywa się w atmosferze opanowania, bez namietności, w spokoju i trzeźwości i w zrozumieniu postanowień władz.

„Gazeta Polska” słusznie podkreśla, że działacze partyjni, pogrążeni w psychozie małpowania wzorów obcych, a zakładający „własne wojska” kolorowej koszuli, zapominają, iż stosunki przedprzewrotowe we Włoszech i Niemczech a obecne stosunki w Polsce, nie są w niczem do siebie podobne.

„Dlatego zarządzenie o obozach izolacyjnych choć nie radosne, wydaje nam się przecież celowe. Gdyż w sposób krótki przekonano może wszystkie pomylone głowy, że małpowanie obcych wzorów w Polsce jest nonsensem. Psychoza naśladownictwa, prowadzonego w odmiennych warunkach, zawsze musi być krótką. Obozy izolacyjne wskazujące, iż rządy pomajowe nie mają bynajmniej rysów podobieństwa do rządów Facy czy Brueninga, powinny przyspieszyć nieuniknione odciążenie.

Obozy izolacyjne są przeznaczane po to, aby ludziom chorym na polityczną fikcję pokazać ad oculos polityczną rzeczywistość. Rzeczywistość zaś wygląda tak, że Państwo rozporządza dostatecznymi siłami po temu, aby pokazać wszystkim, chcącym działać politycznie, aby zarówno swe cele jak i metody przystosowali do interesu Państwa.

Im prędzej to będzie osiągnięte tem lepiej. Gdyż mamy naprawdę ważniejsze, — trudniejsze i bardziej pociągające prace, niż o stosowanie nawet najniezbędniejszych represyj”.

### W obronie demokracji

„Kurier Poranny” odpowiada na niepokojne wątpliwości „Robotnika”. Pos. Niedziałkowski nie rozumie celu i charakteru akcji, mającej widoczny symbol w obozach izolacyjnych.

„Nie zadaje sobie trudu ustalenia, że akcja warcholeka, zmierzająca do tworzenia prywatnych armij i wprowadzenia teroru do życia zbiorowego, niema nic wspólnego ani z interesami demokracji, ani interesami świata pracy. Ze przeciwnie, znaleźliśmy się w momencie, w którym należy dokonać wyboru: albo dopuścić swobodny rozwój, przez tańsze źródła finansowanych, bojówek i prądów faszystowsko - hitlerowskich, by stanąć wobec konieczności uruchomienia aparatu dyktatury, albo położyć im kres i ocalić warunki regeneracji i skupienia się sił społecznych na platformie państwa, a więc mówiąc lapidarnie, ocalić demokrację”.

Chrześcijańsko - demokratyczna prasa, na którą w pewnych okolicznościach przykrych dla siebie powołują się partyjne organy „narodowe”, uznaje postępowanie czynników miarodajnych.

### Dla dobra Państwa

„Dziennik Bydgoski” podkreśla, że ustawa o miejscach odosobnienia „jest rezultatem zadziwiająco głupiego nastawienia się części naszej opozycji”.

„Na czele państwa stoi rząd, o którym przedewszystkiem powiedzieć należy, że jest zdolny do decyzji!!! Trzeba mieć patas i mózg i mała piaduszę, aby tego nie rozumieć i kłaść na siebie jakąś czerwoną, czy szarą koszulkę w przekonaniu, że jej kolor tak podziała na naszych legunów, jak brudnata na syna fabrykanta czekolady (Bruening), cierpiącego niegdyś całą swą potęgę z zaufania marszałka Hindenburga”.

„Jeśli się zgodzimy z tym faktem, że kilka tysięcy młokosów spychać będzie dalej Polskę po pochylności integralnego faszyzmu. „państwa totalnego”, „Fuehrer-Prinzipu” i innych temu podobnych wynalazków, to znajdziemy się rychło nad brzegiem przepaści”.

„Najwyższą głupotą będzie, jeśli ktoś zacznie walkę z obozami koncentracyjnymi przy pomocy popierania jakichś nielegalnych związków faszystowskich, dążących przeciw do niczego innego, jak tylko do zamiany całej Polski w jeden wielki obóz koncentracyjny. Pozostaje tylko jedno: rzecze ustosunkowanie się do władzy i dalsza uparta i choćby najbardziej ofiar na pracą nad kultywowaniem wielkich ideałów wolności obywatelskich”.

ozówna, Zanowa, Kutyla, A. Zebrowska, Kandyba, Wokulska Piotrowiczowa, F. Świąszcz, Cz. Pawłowski, Heilpern, Sabatowska, Placzek, Sobolski, Ryżewski, Helman.

## Gięda pracy dla robotników portowych w Gdyni

Z dniem 1 lipca r. b. otwarte zostanie przez Fundusz Bezrobocia biuro pośrednictwa pracy dla robotników portowych w Gdyni. Mieścić się ono będzie w specjalnie wybudowanym budynku, w którym oprócz pomieszczeń biurowych znajdzie się wielka hala dla gędy pracy o powierzchni 450 mtr. kwadr.

W biurze tem rejestrowani będą wyłącznie robotnicy zaliczeni do kategorii robotników portowych przez komisję kwalifikacyjną przy gdynskim Urzędzie Morskim. Biuro pośrednictwa pracy dla robotników portowych czynne będzie przez całą dobę. Poza zapośredniczaniem robotników do pracy, biuro czuwać będzie nad przestrzeganiem przez pracodawców i pracowników odpowiednich przepisów.

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej o pracy robotników portowych w

Gdyni, robotnicy portowi mogą być zatrudniani przy przeladunku w porcie gdynskim tylko za pośrednictwem biura. Kierowanie przez biuro do pracy przy przeladunku portowymi osobami, które nie są robotnikami portowymi, nastąpić może tylko w wypadkach wyjątkowych za zezwoleniem Urzędu Morskiego.

## Likwidacja Rady Rewolucyjno-Wojennej w Rosji Sowieckiej

W związku dokonywaną obecnie reorganizacją władz sowieckich ogłoszono dekret, noszący nazwę likwidacji Rady Rewolucyjno-Wojennej, stanowiącej kolegium Komisariatu Ludowego Wojny i Marynarki. Nazwa komisariatu ulega zmianie na „komisarjat obrony”.

Na ocale resortu pozostaje Woroszyłow.

## Nowa radjostacja w strzeli arktycznej

W najbliższym czasie będzie zainstalowana potężna stacja radiowa na wyspie Ruskiej. Wyspa Ruskiej znajduje się na najdalejszym końcu archipelagu Nordenshelde'a we wschodniej części morza Karańskiego, w pobliżu cieśniny Wilkockiej. Jest ona dotychczas tylko pośrednio zbadana. Zainstalowanie stacji radiowej na tej wyspie posiada wielkie znaczenie dla wszystkich okrętów, przepływających cieśniną Wilkocką w drodze z morza Karańskiego na morze Łaplewskie.

## Przedsmak piekła

### Plamy na słońcu, a katastrofy żywiołowe

Uczeni twierdzą, że olbrzymie plamy na słońcu są powodem katastrof żywiołowych, które licznie nawiedzają ziemię w roku bieżącym.

Jak pamiętamy, niedawno oberwało się chmurą w Tyberjadzie pochłonęło liczne ofiary. Obecnie coś podobnego stało się w Algazjanie, gdzie miejscowość Patawa została zalana, a potem wśród trzęsienia ziemi zapadła się w olbrzymią szczelinę. W ten sposób zginęło sto pięćdziesiąt domostw wraz z okolicznymi polami, poczem rozległ się piekielny huk piorunów i ziemia ponownie się zwarła, tworząc tak pełen niesłychanej grozy grób multum pochłoniętych ofiar. Tam, gdzie się znajduje wała osada i uprawne pola, widać obecnie nowopowstałe nagie skały. Okolica, w której nastąpiła katastrofa posiada grunt natury wulkanicznej, stąd też wiekza łatwość tego rodzaju możliwości przemian telurycznych.

W Indjach natomiast panuje potworne gorąco, sięgające 48 stopni w cień. Można sobie wyobrazić co za przedsmak piekła mają niecierpliwcy mieszkańcy południowej części półwyspu. W jednej tylko miejscowości w Ellore

zmarło skutkiem porażenia słonecznym osiem osób. Liczba ta stanowi oczywiście jedynie ułamek całkowitej liczby ofiar straszliwych upałów, której niepodobna jeszcze ustalić. W Masulipatam ulice i ziemia są użone trupami zwierząt i ptactwa. Dziesiątki wiosek zniszczyły pożary.

## Urzednicy Biur Pośrednictwa Pracy muszą być uprzejmi i taktowni

Dyrekcja Funduszu Bezrobocia wystosowała od biur pośrednictwa pracy okólnik w sprawie postępowania urzędników Biur Pośrednictwa Pracy względem interesantów.

Charakter pracy, rodzaj interesantów oraz trudności w ulżeniu ich dolę — wymagają od

pracowników większej niż zazwyczaj dozy wyrozumiałości, cierpliwości i wnikliwości. Każdy pracownik Biura Pośrednictwa Pracy powinien zdawać sobie sprawę, że od jego osobistego taktu przy załatwianiu czynności urzędowych zależy zyskanie dla biur zaufania społeczeństwa.

Zgłaszającym się interesantom, bez względu na rodzaj sprawy, pracownicy udzielają mają wyjaśnić w sposób uprzejmy, zwięzły i wyczerpujący. Stwierdzone wypadki lekceważenia lub nieodpowiedniego zachowania się ze strony pracowników biur pośrednictwa pracy będą traktowane przez dyrekcję Funduszu Bezrobocia z całą surowością.

## W kilku wierszach

W Południowej AFRYCE, w złoto i brylantodajnych okolicach Pretorji znaleziono kolejno trzy olbrzymie diamenty po 726, 500 i 286 karatów.

Pewna kobieta w CHINACH Południowych urodziła 8-ro dzieci, siedmiu chłopców i dziewczynkę.

Najmłodszą babką w Ameryce jest 28-letnia pani Cecyl Henderson, z COLUMBUS, Ohio. Jej 14-letnia córka, pani Roland Reed powiła w tych dniach córeczkę.

Na dworcju głównym w BRIGHTON (Anglia) dokonano sensacyjnego odkrycia. W kufrowie, oddanym przed kilkoma dniami na przeoblowanie, znaleziono zwłoki dziecka.

W dzielnicy PARYSKIEJ St. Germain wybudował architekt Pierre Cheveau dom ze szkła.

W Lipsku rozpoczął się przed trybunałem Rzeczy proces przeciwko 80 komunistom.

Na wielkich terenach węgla brunatnego pod SENFTENBERGIEM (Niemcy) wybuchł wielki pożar, który według ostatnich wiadomości, objął 400 mórg ziemi.

NIEMIECKI minister rolnictwa nakazał poszukiwanie „psa czysto niemieckiego pochodzenia”. Po miesiącach pilnej pracy komisja, wyznaczona dla tych celów, oświadczyła, że psem czysto niemieckim jest dog oraz fokstier ostromlosy. Reszta, to „kundla”.

W NIEMCZECH dokonano ostatnio spisu drzew owocowych, który odbywał się tam co 20 lat. Spis w roku bieżącym wykazał, że istnieje w Rzeczy 155 milionów drzew owocowych, czyli trochę więcej niż 2 przypadają na każdego mieszkańca.

W drugiej połowie czerwca zostanie urządzony w różnych większych miastach WŁOSKICH „Dzień zabawek”, w którym żywy udział wezmą władze rządowe.

W KUFSTEIN (Austria) obchodził niezwykle jubileusz 50-letniej służby jego grabarz na tamtejszym cmentarzu nadmorskim 70-letni Antoni Astner. Astner pochował w ciągu swojej pięćdziesięcioletniej służby 1300 nieboszczyków.

## Usunąć pustą gadaninę, która demoralizuje naród!

### Wywiad z królem Karolem rumuńskim

Specjalny wysłannik „Petit Parisien” zdołał uzyskać dla swego pisma wywiad z królem Karolem rumuńskim.

W odpowiedzi za zaplanie, dotyczące przypisywanych królom zamiarów wprowadzenia dyktatury lub półdyktatury król Karol podkreślił, iż we wszystkich prawie krajach dają się odczuwać pragnienia silnej władzy. Ludzie, zajęci troskami życia codziennego, pragną ra-

czej być kierowani, niż sami brać udział w kierownictwie spraw publicznych. Narody pragną zresztą, aby nimi dobrze kierowano. Obecnie jednak prawie wszędzie rządzą się ponad parlamentem albo bez parlamentu. W Rumunii rządy parlamentarne weszły w zwyczaj i powinny być utrzymane, ale należy z nich usunąć pustą gadaninę, która demoralizuje naród i przeszkadza czynom kierowników.

## Otrzymali miasto i domy w prezencie

### Oryginalna fundacja amerykańskiej milionerki

Gdzie? Oczywiście nie w Europie, lecz w Ameryce, w U. S. A. Miasteczko, które zwie się od imienia ofiarodawczyni Marimont, wznosi się w pięknej okolicy wśród węgów w odległości kilkudziesięciu kilometrów od Cincinnati. W tych dniach odbywa się w Marimont uroczystość wykończenia i oddania mieszkańcom 2000-ego skłoni domu.

Jak powstało Marimont?

Cztery lata temu zmarł arcybogaty przemysłowiec z Cincinnati, Frank E. Emmery. Wdowa po milionerze, pani Mary Emmery postanowiła ku uczczeniu pamięci męża ufundować coś, co by zmiało wszystkie lano fundacje milionerów. Po długim namyśle wpadła pani Emmery na pomysł zbudowania miasta i ofiarowania go w prezencie rodakom. Po obra-

mniu odpowiedniego miejsca przystąpiono do pracy i z amerykańską azykłością wybudowano w ciągu trzech lat miasto idealne pod względem higieny, urządzeń, domów, rozplanowania ulic i otoczenia. Wszystkie domy w Marimont są w stylu willowym, wspaniale wykończone wewnątrz, zaopatrzone w elektryczne kuchnie i wszystkie możliwe udogodnienia techniczne. Na płaskich dachach znajdują się ogrody wiskzące, baseny do pływania. Dwa placce w mieście urządzone są jak wielkie skwery, wszystkie ulice wyłane asfaltem, dla ruchu automobilowego dostępne tylko niektóre. Marimont zamieszkałe jest przez osiem blisko tysiący mieszkańców, z których trzy czwarte mieszka w domach darmo, a reszta płaci komornie bardzo niskie, jak na stosunki amerykańskie.

Marimont zostało połączone na koszt pani Emmery kolejką elektryczną z Cincinnati. Miasto jest — rzecz prosta — wyjątkowo higieniczne, gdyż według warunków przewidzianych w ustawie budowlanej Marimont nie wolno tu wznosić ani fabryk, ani żadnych warsztatów, z wyjątkiem podręcznych i to tylko takich, które posługują się elektrycznością, jako siłą napędową.

Obysmy się doczekali takich milionerek i unaw w Polsce!

# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Pomoc kredytowa dla drobnego rolnictwa

Zaliczki zbożowe w sezonie 1934-35

W związku z zamierzonym uruchomieniem przez Bank Polski kredytu na zaliczki zbożowe w sezonie 1934-35, Ministerstwo Skarbu ustaliło następujące warunki tego kredytu.

1) Termin ostateczny zwrotu kredytu nie może przekraczać dn. 30 czerwca 1935 r. W stosunku do indywidualnych pożyczkobiorców okres spłat tego kredytu może być skrócony do 1 maja 1935 r.

2) Jako normę wysokości zaliczki udzielanej rolnikowi — pożyczkobiorcy ustala się od 100 kg. żyta i owsa 7 zł., jęczmienia — 8 zł., pszenicy 10 zł.

3) Instytucje rozprawdzające kredyt zaliczkowy nie mogą pobierać od rolnika — pożyczkobiorcy więcej aniżeli 4 i pół procent w stosunku rocznym.

## Represje Angli wobec Niemiec

Ustawa o utworzeniu urzędów clearingowych

W związku z niemiecką zapowiedzią całkowitego zawieszenia transferu należności dłużnych zagranicę, poczyniono w Anglii — iak już donosiliśmy — zapowiedzi wprowadzenia clearingu w obrotach handlowych angielsko-niemieckich. Clearing ten polegałby na zatrzymaniu w Anglii należności z towarzys, importowane z Niemiec i pokrywaniu z tych sum należności Niemiec wobec angielskich eksporterów, jak również wobec angielskich wierzy-

cieli z tytułu udzielonych Niemcom pożyczek. Obecnie Chamberlain złożył już w Izbie Gmin projekt ustawy, o której wspominał w dn. 15 bm. Ustawa ta upoważnia rząd do utworzenia urzędów clearingowych. Do urzędów tych wpływałyby należności z tytułu niektórych długów zagranicznych. Jednocześnie projekt ustawy przewiduje upoważnienie dla rządu wprowadzenia restrykcji w stosunku do importu z niektórych krajów.

## Wiadomości gospodarcze Krajowe

### ZNACZNE OŻYWIENIE W HUTNICTWIE.

Wytwarzność polskich hut żelaznych w maju rb. w porównaniu z hutnictwem z kwietnia zwiększyła się znacznie. Najsilniej wzrosła produkcja surowości (10,5 proc.), stali (5,14 proc.) i wyrobów walcowniczych (6,31 proc.). Bardzo poważnie wzrosł od maja rb. eksport wyrobów walcowniczych, osiągając 21,262 t., co — w porównaniu do 13,102 t. wywiezionych w kwietniu — stanowi wzrost o 62,28 proc. Wzrosł również eksport do ZSRR, Brazylii, Lotwy, Niemiec i Jugosławii.

Ożywienie w przemyśle hutniczym wpłynęło dodatnio na stan zatrudnienia — hutnictwie.

### KONTROLA EKSPORTU KONSERW OGÓRKOWYCH.

Min. Przem. i Handlu zarządził ścisłą kontrolę eksportu konserw ogórkowych. Zarządzenie to wywołane zostało różnymi niedociągnięciami przy eksporcie ogórków w sezonie ubiegłym, co podważało zaufanie do polskich producentów konserw ogórkowych.

### OGÓLNOPOLSKI JAZD MLECZARZY.

W lipcu rb. odbędzie się w Warszawie pierwszy ogólnopolski jazd mleczarzy, który bę-

dzie miał na celu zreczenie wszystkich mleczarzy na terenie Rzeczypospolitej w jednym związku.

## ROZKŁAD JAZDY POCIĄGÓW TOWAROWYCH

Nakładem M-stwa Komunikacji wyszedł z druku rozkład jazdy najdogodniejszych pociągów towarowych, pospiesznych i dalekobieżnych do przewozu przesyłek celogospodarczych: wewnętrznych i międzynarodowych, na okres od 15 maja 1934 do 15 maja 1935 roku. Do rozkładu tego dołączony jest schemat połączeń pociągów towarowych na liniach. Rozkład jest do nabycia w cenie 3 zł. w Okręgowych Dyrekcjach Kolei Państwowych.

## Zagraniczne

### WZROST DOCHODÓW KOLEI ANGIELSKICH.

Cztery największe angielskie towarzystwa kolejowe wykazały w ciągu pierwszych 23 tygodni rb. w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. wzrost wpływów z przewozu towarów o przeszło 2 miliony funtów. Wskazuje to na dalszą poprawę sytuacji gospodarczej Anglii.

### DALSZE OGRANICZENIA DEWIZOWE NA LOTWIE.

Obecnie na Lotwie nie zezwala się na wywożenie zagranicę waluty lotewskiej lub dewiz bez specjalnego pozwolenia, nawet w granicach najmniejszych sum. Dotychczas wolno było wywozić bez specjalnych pozwoleń kwoty do wysokości 50 latów.

### NIURODZAJ W CZECHOSŁOWACJI.

W związku z katastrofalnym stanem zbiorów tegorocznych w Czechosłowacji na giełdach czechosłowackich zaznaczył się wielki popyt na zboża i paszę, natomiast podaż jest bardzo szczupła. Ceny zboża i paszy poszły znacznie w górę.

### ILE KOSZTUJE KILOGRAM ZŁOTA W BRAZYLII?

Banco do Brasil ustalił cenę jednego kilograma czystego złota w wysokości 16.500 milreisów.

**WESE'S CO**  
CZEKOLADA do PICIA  
POŻYWNA — SMACZNA — TANIA

## Komisje rozjemcze dla lekarzy Ubezpieczalni Społecznych

Z dniem 19 b. m. weszło w życie rozporządzenie ministra opieki społecznej z dnia 17-go kwietnia 1934 r. o postępowaniu rozjemczym przed komisjami rozjemczymi dla spraw lekarskich.

Rozporządzenie to ustala tryb postępowania w wypadkach sporów między lekarzami a ubezpieczalniami społecznymi lub Zakładem Ubezpieczenia na Wypadek Choroby.

Przez spory rozumie się zatargi zbiorowe, dotyczące grup lekarzy, lub wszystkich lekarzy jednej lub więcej ubezpieczalni społecznych, względnie Zakładu Ubezpieczenia na Wypadek Choroby. Zatargi tego rodzaju rozpatrują komisje rozjemcze, główne komisje rozjemcze oraz nadzwyczajne komisje rozjemcze.

Dzień w Toruniu



sobota  
23  
czerwca

Kalendarzyk rzym.-kat.  
Piątek Paulina b. — Sobota Zenona m.

NAJWYTWORNIEJSZE I NAJWIĘKSZE  
**Kino Torunia MARS**  
ul. Warszawska  
Najwczesza komedia wszystkich czasów!  
**Skandal w Budapeszcie**  
z udziałem: niezapomnianej bohaterki filmu „CSIBI” inajnowszej ohluby ekranów europejskich FRANCISZKI GAAL oraz asów węgierskich teatrów i ekranów PAWŁA HERBIGERA — SZEKE SZAKALLI — HUSZARA PUFFY  
Nadprogr.: Tygodnik ze złotej serii „Foxy”

Początek o godz. 17, 19 i 21.  
W niedzielę i święta o godz. 15, 17, 19 i 21.

— Nocny dyżur aptek. Od 14—21 hm. dyżurują: w śródmieściu Apteka Centralna, ul. Chelmińska, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza; na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki.  
**REPERTUAR KIN:**  
MARS — Skandal w Budapeszcie.  
LIRA — Kontrakt małżeński.  
SWIATOWID — Wrogowie małżeństwa i Tancerz pięknej pani.  
PALACE — Parada rezerwistów.

**TEATR NARODOWY W TORUNIU**  
Tel. kasy 900 dyr. Józef Cornobis Sezon 1933/34

**REPERTUAR**

W sobotę, dnia 23 bm. o godz. 20-tej  
**„CZEKOLADOWY ŻOBIENIEC”**  
Operetka w 3 akt. O. Straussa

W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 16-tej  
Przedstawienie popołudniowe  
**„JKJ TANCERZ”**  
Komedja w 3 akt. Armanda i Bousquet'a

W niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 20-tej  
Premjera  
**„PROCES ROZDOWY”**  
Komedja w 3 akt. S. Garnick'a

**Informator dla przyjezdnych** w Toruniu

**Polecamy restauracje i kawiarnie**  
Dwór Artusa, restauracja o najwykwintniejszej kuchni na Pomorzu. — Dancng.  
„DÓ GRACJANA” róg Szerokiej i Szczytniej  
Restauracja o zdrowym i smacznym domowym jedzeniu.  
**Najlepsza okazja Kupna:**  
Browar i Słodownia Kobylepole, filja Toruń. Czerwona Droga 35. tel. 312. Piwa, porter, limoniady, woda sodowa.  
B. Hozakowski, ul. Mostowa 28, tel. 45 — Najlepsza i najtańsza Herbata — Nasiona — Cebulki kwiatowe.  
Najstarszy i Pierwszy Polski Zakład Optyczny Franciszek Seidler, Toruń. Optyk i bandażysta. Obok poczty. Staromiejski Rynek 16. Telefon 574. Dostawca dla Kas Chorych, klinik ocznych i dla wojska.  
**RADJO-odbiorniki — akcesoria — warsztat reperycyjny — instalacje — ładownia akumulatorów, Goncerzewicz, Chelmińska 12.**  
Schwenkgrub — Radio, ul. Łazienna 17. — Aparaty — części.

**Z miasta:**  
— Osobiste. W dniu dzisiejszym opuszcza Toruń przechodząc na stanowisko prokuratora wojskowego w Przemyślu, wojskowy sędzia rejonowy p. kpt. St. Łoziński. Grono przyjaciół i kolegów p. kpt. Łozińskiego urządziło mu w tych dniach serdeczne pożegnanie w Dworze Artusa, dając tem wyraz sympatji, którą ogólnie go w Toruniu darzono.  
— Ostatnie dni zapisów do szkoły im. św. Teresy dr. Zofji Szczepekowskiej oodzieńnię od 12—13 oraz 17—18 tylko do 25 bm. (4092)  
— Posiedzenie Wydziału Historyczno-Archaeologicznego Towarzystwa Naukowego w Toruniu odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm. o godz. 18 w gmachu Muzeum, ul. Wysoka 16 Ilp. Porządek obrad: 1) Referaty ks. A. Mańkowskiego pt. „Dzieje cechu mierznickiego w Toruniu” i „Kronika Misjonarzy Chelmińskich (1676—1747)”. 2) Komunikaty naukowe. — Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.  
— Wycieczka statkiem wiślany do Ciechocinka. Dnia 1 lipca br. urządził Komitet kolonijny Związku Obrony Kresów Zachodnich wycieczkę dla publiczności toruńskiej do Ciechocinka. Wycieczka pojedzie statkiem wiślany. Organizatorzy przygotowują na statku cały szereg atrakcyj m. in. dancng torwarzyski. — Bilety wstępu na statek po 1,20

**Stolica Pomorza i powiat toruński uroczyste obchodzą „Święto Morza”**

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie w ratuszu w sali posiedzeń Rady Miejskiej w związku z tegorocznym obchodem „Święta Morza”.  
Zebraniu przewodniczył p. prezydent Bolt. P. prezydent Bolt, po powitaniu przedstawicieli organizacji miejscowych i wojewódzkich zaproponował utworzenie Komitetu „Święta Morza”, któryby jednocześnie zajął się organizacją: Dnia Polaka zagranicą oraz zorganizowaniem przyjęcia w dn. 18 sierpnia naszych rodaków z zagranicy. Zebrani zgodzili się na powyższą propozycję.  
W skład komitetu weszli przedstawiciele 74 organizacji z prezydentem Boltem i p. starostą powiatowym Rogowskim na czele. Do Komitetu Wykonawczego powołano pp.: prezydenta Bolta, prezesa Sądu Okręgowego i prezesa Zarządu Okręgu Ligi Morskiej i Kolonjalnej Radłowskiego, pułk. Matzenauera, Nieczuja-Ihnatowiczową, Kuliczkową, Doerferową, kpt. Kwiatkowskiego, kpt. Pyza, prezesa Urbana, dyr. Twardzickiego, radcę Wiencka, mec. Przysieckiego, dyr. Szyprowskiego, red. Nowakowskiego. Komitet, o ile chodzi o organizację „Święta Morza” obejmuje działalnością swą również teren powiatu toruńskiego. Z powiatu w skład komitetu weszli pp.: wicestarosta Kowalski, z Chemy dr. Stemplewski, z Podgórza naczelnik Szpica, z Mor-

szyna — ks. dziekan Marchlewski, z Zakrzewka — Szambelan Prądziński. Poza tem wybrano komisję rewizyjną.  
Po zebraniu ogólnem odbyło się posiedzenie Komitetu wykonawczego, na którym omówiono i ustalono program obchodu „Święta Morza” w Toruniu. W przeddzień „Święta Morza” młasto, gmachy i domy będą dekorowane nalepkami; chorągiewkami Ligi Morskiej i Kolonjalnej. O godz. 18 ulicami miasta przejdzie kapstrzyk z orkiestrą wojskową; poszczególnych organizacji nad Wisłę, gdzie odbędzie się tradycyjne „wianki”. Kierownictwo „Wianków” spoczywa w ręku p. dyr. Twardzickiego.  
Dnia 29 od rana odbędzie się zbiórka publiczna na cele Funduszu Obrony Morskiej. Nad organizacją zbiórki czuwać będą p. Nieczuja-Ihnatowiczowa. O godz. 10 odprawione będą uroczyste nabożeństwa. O godz. 16 na Wisłę powtórzone zostaną zawody sportów wodnych organizowane przez Klub Kajakowców. Wieczorem zbiórka w kinach i teatrze na Fundusz Obrony Morskiej.  
Komitet „Święta Morza” wyda osobną odezwę do mieszkańców Torunia jak i powiatu, apelując aby tegoroczne „Święto Morza” w Toruniu i powiecie stało się podniosłą manifestacją całego obywatelstwa.

zl (dla dzieci: 80 gr) nabyć można w biurze Związku Obrony Kresów Zachodnich, ul. Kopernika 7 od godz. 9 do 15. Dochód przeznaczają się na rzecz kolonij letnich ZOKZ.  
— **Koło Oficerów Rezerwy, Toruń.** Wzwały się członków do gremjalnego udziału w ostem strzelaniu w dniu 24 bm. o godz. 8 rano na Strzelnicy Chrobrego. Zbiórka o godz. 7.45 ul. Reja, przystanek tramwajowy. Lokomotywa na miejscu. Zarząd.  
— **Harcerki i harcerze!** W myśl rozkazu naczelniczki i naczelnika Harcerzy, obowiązuje was pokrycie krzyża harcerskiego krepa żalobną celem uczczenia pamięci śp. ministra Bronisława Pierackiego. Szczegóły w jutrzejszym numerze.  
— **Słalom kajakowy w Toruniu.** Słalom czyli t. zw. jazda zrzeczności na kajaku należy do najciekawszych widowisk wodnych. Zawodnik musi przebyć szereg przeszkód w możliwie w jak najszybszym czasie. Przeszkody ustawione będą tuż przed Ostr. Sportów Wodnych. Klub Kajakowców organizujący w ramach swego święta Klubowego tą ciekawą imprezę, przygotowuje prócz tego szereg innych ciekawych pokazów, jak wyścigi w baljach, walki gladiatorów na kajakach itd. W zawodach bierze udział przeszło 30 najlepszych kajakowców, jak i harcerzy i członków organizacji PW. Początek zawodów w niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 3 popołudniu w Ostr. Sportów Wodnych.  
— **Na rzecz LOPP,** w kinie „Mars” odbędzie się w sobotę, jak już to zapowiadaliśmy, wieczór dziwów i czarów prof. Foady, słynnego grafologa i jasnowidza, który od paru tygodni bawi w Toruniu.

**Pogrzeb tragicznie zmarłego ucznia seminarjum Woszkowiaka**  
Jak nas informują brat tragicznie zmarłego przed kilku dniami ucznia Seminarjum toruńskiego, Marjana Woszkowiaka, przeprowadzona obdukcja zwłok nie dostarczyła dostatecznych dowodów, że zaszła tu wypadek samobójstwa. Istnieje więc możliwość że młodzieniec zginął wskutek nieszczęśliwego wypadku.  
Onegdaj odbył się pogrzeb tragicznie zmarłego na ementarzu wojskowym. W żałobnym obrzędzie wzięli między in. udział delegacje seminarjum żeńskiego i męskiego oraz gimnazjum.

**Obrazy Rodziny Rezerwistów w Toruniu**  
W środę odbyło się w ogrodzie „Tivoli” w Toruniu zebranie informacyjne Rodziny Rezerwistów przy I i II Kole Związku Rezerwistów w Toruniu. Radę Okręgową reprezentowały pp. przewodnicząca Makowska, sekretarka red. Nowakowska i kierowniczka sekcji opieki społecznej nac. Zgrzebnikowska.  
Zebranie zajął prezes I-go Koła Z. R. p. Hussar, poczem p. Makowska przedstawiła obecnym cele i zadania Rodziny Rezerwistów. Prelegentka zwróciła szczególną uwagę na półkolonie dla dzieci od lat 4—7, które zostaną uruchomione w dniu 1 lipca br. w niedawno zakupionym domu przy ulicy Wodnej 31.  
Obrazy zakończono obszerną dyskusją na tematy organizacyjne.

**KINO „LIRA”**  
REWELACYJNY FILM  
wielkiego dramatu erotycznego, poruszającego problem nowoczesnego małżeństwa  
**KONTRAKT MAŁŻENSKI**  
W rolach głównych uroczą, dawno nie widziana i czarująca **Glorja Swanson** i męczyzna w którym kochają się wszystkie kobiety — **Laurence Olivier.** Film który winni zobaczyć wszyscy. Odpowiedź na najaktualniejsze pytania: Czy można znaleźć szczęście w wolnej miłości? Czy wolność po ślubie przynosi szczęście? Wielki dramat z za kulis nowoczesnego małżeństwa.  
Nadprogram:  
Najnowszy tygodnik Paramount.  
Początek 5, 7 i 9. W niedzielę 3, 5, 7 i 9.

Dzień w Grudziądzu

— Nocny dyżur aptek: od dnia 16 bm. do 22 om. dyżurują apteki: pod „Koroną”, ul. Wybickiego 39, tel. 137, pod „Gwiazdą”, ul. Chelmińska 26, tel. 399.  
**REPERTUAR KIN**  
„APOLLO” — wyświetla film o wspaniałej wystawie i pięknej muzyce p. t.: „Bal w Operze”. W rolach głównych Lianna Heid, Iwan Petrowicz, George Aleksander. Poza tem nadprogram.  
„GRYF” — Potężne arcydzieło sztuki filmowej o niewidzianej dotąd technice p. t. „Testament Dr. Mabuse” reżyserji Rene Sti. W rol. gl. Jim Gerald, Tommy Bourdelle. Poza tem tygodnik Foxy i Kronika P. A. T.-a.  
**ORZEL** — wyświetla wielki sensacyjny film, 2 serie odrazu, p. t. „Miasto widm”, w roli gl. dawno niewidziany Buck Jones.

**Informator dla przyjezdnych** w Grudziądzu  
**POLECAMY HOTELE, RESTAURACJE I KAWIARNIE:**  
„Królewski Dwór”, Rynek 3/4 najwspanialszy hotel Pomorza, pierwszorzędna restauracja, kawiarnia i winiarnia.  
„Hotel Centralny”, Plac 23 Stycznia 12 — solidna restauracja garaż.  
**POLECAMY FIRMY:**  
Apteka pod „Lwem”, ul. Pańska, poleca się Szanownej Publiczności.  
„Zaczniak” (Franciszek Lietz, Plac 23 Stycznia 21) poleca na dogodnych warunkach rowery maszyno do szycia, radio-odbiorniki, patefony, kuchenne naczyń: aluminiowe, wyzmacz

**Kronika społeczna**  
— **Z. O. K. Z.** — odczyt dn. 22 bm. o godz. 20 w sali posiedzeń Rady Miejskiej na temat „Jak należy rozumieć znaczenie paktu polsko-niemieckiego”

— **Pom. Tow. Opieki nad Dziećmi** — roczne walne zebranie dn. 22 bm. o godz. 18 w sali 209 ratusza.  
— **Związek Legionistów Polaków** — zebranie miesięczne dnia 23 bm. o godz. 18,00 w lokalu własnym przy Placu 23 Stycznia 17 p. I.  
— **Towarzystwo Restauratorów** w Grudziądzu i okolicy — zebranie miesięczne dnia 26 bm. o godz. 13,00 w „Ogrodzio Pałacowym” p. F. Dominikowskiego.  
— **Sekcja Propagandowo-Prasowa Rady Grudzkiej B. B. W. R.** — posiedzenie dnia 27 bm. w Sekretarjacie B. B. W. R.  
**Z miasta**  
— **Osobiste.** Wiceprezydent miasta p. Stanisław Michałowski powrócił wczoraj z urlopu i natychmiast udał się do Torunia, aby złożyć przysięgę służbową na ręce wicewojewody p. dr. Seydlitza. Od piątku począwszy urzęduje p. Michałowski jako I. wiceprezydent miasta.  
— **W sprawach budżetowych** miasta wyjechał p. prezydent Włodek po zakończeniu zjazdu „Związku Miast Pomorskich” w Starogardzie do Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Toruniu. Po powrocie do Grudziądza prezydent miasta wyznaczył swego zastępcę, poczem rozpocznie urlop letni.  
— **Dwunastoletnia kadencja** urzędowania wiceprezydenta Krobkiego kończy się dnia 10 lipca 1934 roku.  
— **Chcesz wypróbować** wytrzymałość swych nerwów, idź do kina „Gryf” na rzeczywiście sensacyjny i wstrząsający obraz wytwórni francuskiej: „Testament Dr. Mabuse”.  
— **Pocsta** przyjmuje zlecenia inkasowe. Odtąd pocsta na zlecenie inkasuje w całym kraju wszelkiego drobno należności do zł 50 za bardzo niską opłatą. Zająkaszowane kwoty będą niezwłocznie przekazywane zleceniodawcom. Raty są sprzedane artykuły, prenumeraty, opłaty wszelkiego rodzaju najwygodniej i najszybciej inkasuje pocsta. Informacyj udzielają wszelkie urzędy pocztowe.  
— **Grudzki „Rodzina Kolejowa”** przeprowadza w czasie od 1 marca do 11 czerwca br. kurs kroju, szycia i haftu z udziałem 34 uczestniczek. Zakończenie kursu odbyło się dnia 17 i 18 bm. przez urządzenie wystawy na kursie sporządzonych robót w „Ognisku Kolejowego P. W.”  
— **W gmachu Izby Rzemieślniczej** odbyła się w środę uroczyste rozdanie świadectw uczniom klasy III. Przemawiał kierownik Bogacki, u-

czyciel Dolowski i ks. Józefowicz, żegnając uczniów, oraz uczeń Majliszewski składając podziękowanie szkole i gronu nauczycielskiemu.  
— **Wartościowe nagrody** w dowód uznania za pilność i wzorowo zachowanie się — otrzymał od swych cehów uczniowie piekarscy, ślusarscy, fryzjerscy, rzeźnicy i malarzcy.  
— **Otwarcie kursu pływackiego** nastąpiło w ub. środę pierwszą lekcją nauki pływania. Lekcyj udziela się zespołowo i indywidualnie. Zgłoszenia przyjmuje p. Cyburt — Firma Herzfeld i Victorius.  
— **Ceny ściśle fabryczne** zaprowadziła firma „Mjnerwa” przy ul. Toruńskiej 1: opony, detki i rączki rowerowe, — obuwie ludowe, tenisowe, luksusowe, pierwszorzędnej polskiej fabryki wyrobów gumowych „Pepegó”.  
— **„Polskie obroniak karabinem** — a nie rezerwami Zdobywaj odznakę strzelecką!” Pod temi hasłami zorganizował Związek Oficerów Rezerwy Koło Grudzkie dla swych członków propagandowe zawody strzeleckie, które odbywały się od dnia 17 do 23 bm. pomiędzy godz. 16 — 19 codziennie bezpłatnie w strzelnicy garnizonowej przy ul. Lipowej.  
— **Półkolonie dla gimnazjantek** zostały uruchomione w czwartek dzięki staraniom „Rodzicielskiej Opieki Szkolnej” przy Państw. Gimn. żeńsk. Imprezy polegają na wspólnych wycieczkach za miasto pod kierownictwem wychowawców i rodziców. Wycieczki te służą celom zdrowotnym i rozrywkowym.  
— **Dla podoficerów rezerwy** odbędzie się ostre strzelanie z broni wojskowej w strzelnicy garnizonowej w niedzielę, dnia 24 bm. od godz. 14-tej.  
— **Ustne egzaminy maturalne** rozpoczęły się we wszystkich miejscowych gimnazjach we czwartek. W gimnazjum im. Króla Sobieskiego dopuszczono do ustnego egzaminu 21 kandydatów na 22, w gimnazjum Mat. Przyr. i Hum. łącznie 47 na 50. Po zakończeniu egzaminów w państwowych gimnazjach odbędzie się matura w miejscowym Gimnazjum Niemieckim im. Goethego.  
— **Interesujące zebranie** ogrodnicze zwołało Pomorski Oddział „Centr. Związku Zawodowego Ogrodników im. Warszawicza” na niedzielę, dn. 1 lipca rb. o godz. 11 rano w lokalu T-wa upiększenia miasta na Górze Zamkowej. Wykłady wygłosił p. prof. Tkaczyk z dziedziny przyrodznawstwa oraz kierownik Szkołek „Pom. Starostwa Krajowego”, p. S. Objęgiłka z Końcewic na temat tępienia szkodników. Ogrodniczy działkowcy i miłośnicy przyrody powinni korzystać z tych interesujących prelekcij.  
— **Strzelanie o odznakę strzelecką** I, II, i III klasy. W najbliższą niedzielę, dnia 24 bm. o godz. 13 odbędzie się dalszy ciąg strzelania o odznakę strzelecką wszystkich 3 klas na strzelnicy garnizonowej przy ul. Lipowej. W strzelaniu mogą wziąć udział wszyscy obywatele miasta Grudziądza.

## 10-lecie Szkoły Handlowej w Grudziądzu

W roku 1924 z inicjatywy prezesa Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu p. Tadeusza Marchlewskiego Związek ten powołał do życia „3-klasową Koedukacyjną Szkołę Handlową w Grudziądzu”. Szkołę tę umieszczono w lokalu, użyczonym przez gminę m. Grudziądza przy ul. Klasztornej 5.

W roku 1927 Szkoła uzyskała nowy okazały gmach, przy ul. Sobieskiego 7. Pomieszczenie Szkoły Handlowej i kursów handlowych wieczornych w nowym obszernym budynku umożliwiło dalszą rozbudowę szkolnictwa handlowego w Grudziądzu.

Dnia 17 lutego 1930 r. Izba Przemysłowo-Handlowa w Grudziądzu przejęła Szkołę w administrację. Izba powołała do życia pierwszą Radę Opiekunczą w osobach pp. inż. Janusza Czarlińskiego, Wacława Heinkego, Tadeusza Marchlewskiego, Sylwestra Pardona, Jerzego Radejewskiego, Franciszka Rucińskiego, Alojzego Ruchnicwicza, Władysława Samolińskiego i Wiktora Szulca, pod przewodnictwem p. Wacława Korzeniewskiego.

Od samego założenia Szkołą kieruje p. dyrektor Stanisław Markiewicz. Kuratorem Szkoły zaś jest wicedyrektor Izby p. Marcin Cieśliński.

Zadaniem Szkoły Handlowej jest udzielenie teoretycznego i praktycznego wykształcenia zawodowego, odpowiadającego potrzebom życia handlowego i innych pokrewnych dziedzin. Przedmioty wykładowe w Szkole są następujące: religia, język polski, niemiecki, francuski i angielski, arytmetyka handlowa, księgowość, korespondencja, historia handlu, nauka o handlu, geografia gospodarcza, stenografia towaroznawstwo, pisanie na maszynie, kaligrafia i gimnastyka. Szkoła posiada gabinet towaroznawczy i biblioteczkę.

W roku bieżącym jesienią Szkoła obchodzić będzie 10-lecie swego istnienia.

## Z ruchu kupieckiego w Grudziądzu

### O zwalczanie nielegalnego handlu domokrajnego

We wtorek, dnia 19 czerwca r. b., odbyło się w lokalu „Piwiarnia Okocimska” w Grudziądzu plenarne zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnym, poświęcone omówieniu sprawy zwalczania nielegalnego handlu domokrajnego.

Zebranie zajął prezes Witkowski, poświęcając na wstępie wspomnienie poświęcone skrytobójczo zamordowanemu Ministrowi Spraw Wewnętrznych s. p. Bronisławowi Pierackiemu. Zebrani w skupieniu przez powstanie oddali część s. p. Zmarłemu.

Następnie przystąpiono do wspólnego omówienia akcji i współdziałania organów Policji Państwowej przy zwalczaniu nielegalnego handlu domokrajnego. W toku dyskusji zabrał głos komisarz Szurka, zapewniając zebranych o bezwzględnej współpracy organów Policji Państwowej przy zwalczaniu nielegalnego handlu domokrajnego zgodnie z rozporządzeniem Pana Wojewody Pomorskiego. Dalszych wyjaśnień w sprawie zwalczania nielegalnego handlu domokrajnego w powiecie udzielał p. komisarz Gruszczyński, prosząc o współdziałanie kupiectwa w tej akcji, dodatkowych wyjaśnień zaś udzielił p. dyr. Raszkowski, informując zebranych o przepisach, dotyczących wydawania zezwoleń dla domokrajców przez Zarząd Miejski. P. dyr. Raszkowski oświadczył, że w dniach najbliższych będzie przeprowadzona lustracja sanitarna targów malych przy współdziałaniu delegowanych przez Towarzystwo Kupców Samodzielnym przedstawicieli.

W toku dalszej dyskusji postanowiono wyistosować specjalne pismo do urzędów państwowych i prywatnych oraz apel do społeczeństwa za pomocą prasy o pomoc w zwalczaniu nielegalnego handlu domokrajnego, który jest szkodnikiem nie tylko osiadłego kupiectwa i rzemiosła, lecz ponadto również szkodnikiem Skarbu Państwa.

Przy końcu dyskusji przemówił p. kierownik Rezmer, zapewniając w imieniu p. Starosty o jak najdalej idącej pomocy przy ściganiu nielegalnego handlu domokrajnego.

**Kupon**  
Czytelnikom „Dnia Grudziądzkiego”  
udziela się 5% rabatu na wszystkie artykuły gumowe po okazaniu niniejszego kuponu.  
**„Minerva”**  
Grudziądz, Toruńska 1.

# Bydgoszcz w hołdzie śp. min. Pierackiemu

W środę Bydgoszcz oddała hołd pamięci skrytobójczo zamordowanemu ministrowi Pierackiemu. Rano o godz. 9 odbyła się Msza św. w kościele Garnizonowym odprawiona przez ks. proboszcza Szackiego staraniem oddziału bydgoskiego Zw. Legionistów. Oprócz członków Związku Mszy św. wysłuchał przedstawiciele władz i organizacji z p. starostą dr. Nowakiem i prezesem Kozubkiem na czele.

O godz. 10 rano w kościele Farnym z inicjatywy Rady Grodzkiej BBWR odbyła się druga Msza św. celebrowana w asyście licznego duchowieństwa przez prob. parafii farnej ks. kanonika Szulca. W stalach zajęli miejsc

przedstawiciele władz z pp. starostą dr. Nowakiem, gen. Thomme, prezesem Poczty Kozubkiem i prezydentem Barońskim z Radą Miejską i Zarządem miasta na czele. Po bokach ustawił się przedstawiciele wszystkich władz, instytucji i organizacji społecznych Bydgoszczy.

Podczas Mszy św. grała orkiestra 61 pp. pod batutą p. por. Kuczery. Przed ołtarzem stał poczet sztandarowy 61 pp. Po Mszy św. ks. kanonik Szulca odprawił egzekwie przy trumnie ustawionej na katafalku pośrodku nawy głównej kościoła.

Wieczorem o godz. 20 w wielkiej sali

„Strzelnicy” odbyła się staraniem Zw. Grodzkiej BBWR akademia żałobna ku czci śp. Ministra Pierackiego. W pierwszych rzędach zajęli miejsca przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, duchowieństwa, organizacji, związków i stowarzyszeń. Akademję zajął prezes Rady Grodzkiej BBWR p. inż. Lisiecki poczem przemówienie poświęcone pamięci ministra Pierackiego wygłosił: p. Wilkowi z Zw. Pracy Obywat. Kobiet i p. F. Jaworski prezes klubu radzieckiego narodowego. Pamięć ministra Pierackiego uczczono dwuminutową ciszą. Na zakończenie orkiestra 61 pp. pod batutą por. Kuczery odegrała hymn narodowy.

Po akademii uformował się imponujący pochód około 4 tysięcy ludzi, który przy dźwiękach orkiestry przeszedł ulicami miasta do Grobu Nieznanego Powstańca. Na czele pochodu kroczył dowódca XV Dywizji Piechoty p. gen. Thommee z grupą oficerów. Do licznego zebrań przemówił wice-prezes Zw. Legionistów p. dr. Bernański. Po dwuminutowej ciszy orkiestra kolejowa odegrała Pierwszą Brygadę.

### Rezolucja kolejarzy bydgoskich

Na zebraniu pracowników PKP w Bydgoszczy, odbytem w świetlicy PKW pod przewodnictwem wicedyrektora Kolei Państwowych mgr. Wł. Batoryckiego, uchwalono po przemówieniu dr. Haraschina następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 19 czerwca 1934 r. pracownicy PKP w Bydgoszczy przejeżdżając do głębi potworną zbrodnią, popełnioną na osobie śp. Bronisława Pierackiego, ministra spraw wewnętrznych R. P. i generała W. P. — potępiają z oburzeniem haniebny czyn, pozabawiający Rzeczpospolitą wielkiego męża stanu, bohater-skiego żołnierza i dobrze zasłużonego Syna Ojczyzny, jednocząc się w powszechnym żalu i bólu całego społeczeństwa, oraz stwierdzając że solidaryzują się w zupełności z wszelkimi postanowieniami Rządu, zmierzającymi do usunięcia możliwości powtórzenia się podobnego wypadku w przyszłości”.

### Wyrazy potępienia Zjednoczenia Chrześ.-Spolecznego

„Zgromadzeni w Bydgoszczy dnia 19 czerwca 1934 r. na nadzwyczajnym zebraniu wszystkich kół Zjednoczenia Chrześcijańsko-Spolecznego w Polsce — obywatele wyrażają najgłębsze burzenie i odrazę, potępiając nieczyny zamach skrytobójczy i popleczników ohydnej zbrodni popełnionej na osobie najznakomitszego Strażnika Ładu i Spokoju — śp. Ministra Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego — ślubując zarazem Wysokiemu Rządowi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej niezachowaną wierność i ofiarną służbę w walce z niechrześcijańskimi zasadami i metodami życia politycznego.

### Spadł z drabiny na bruk

Wczoraj popołudniu 30-letni robotnik Florjan Haudrych (zam. Na Wzgórzu nr. 38) uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy przy zdejmowaniu girland i dekoracji z Teatru Miejskiego w Bydgoszczy.

W pewnym momencie Haudrych poślizgnął się i spadł z drabiny na chodnik. Robotnik złamał prawą nogę w stopie.

Ulokowano go w Szpitalu Miejskim.

**ZLECENIA INKASOWE — ZWIĘKSZĄ WASZE ZYSKI!!**  
Poczta najsprawniej zainkasuje od Waszych dłużników różne należności za opłatą za inkasowanie sum do 30 zł — 30 gr, od 30 do 50 zł — 40 gr. 4192

**Informator dla przyjeżdżających do Bydgoszczy**  
**Odjazd pociąg. z Bydgoszczy**  
Toruń—Warszawa 2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 12.54, 13.55 15.30, 15.58 18.01, 19.58 21.35 (tranzytowy) 23.16  
Tczew—Gdańsk—Gdynia 0.40, 3.10, 3.56, 5.50 7.35, 12.06 12.13 12.59, 13.13, 15.36 17.17, 20.03, 20.10  
Kościerzyna—Gdynia 8.13, 15.45.  
Rynkowo 16.10 20.25 (w niedzielę i święta od 20. V — 2. IX).  
Nakło—Piła 0.01, 6.15 10.35, 14.45, 19.46.  
Unisław—Brodnica 4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50.  
Inowrocław—Poznań 2.35, 3.50, 6.20, 11.45, 13.40, 16.28 18.10 20.40 22.25, 23.15.  
Wągrowiec—Poznań 5.00, 10.32, 13.26, 18.54.  
Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe 13.40, 23.15.

**Restauracje i Kawiarnie:**  
Restauracja i Cukiernia Berendt. Wyborowa kuchnia, wysmienite ciastka.  
**Gdzie i co kupić**  
„Dekora”. Skład artykułów dekoracyjnych. Telefon 226. Bydgoszcz, Gdańska 22. Dywany,

## Śmiały napad rabunkowy w śródmieściu w Bydgoszczy

Wczoraj wieczorem ul. Jezuicka w Bydgoszczy była terenem krwawego napadu rabunkowego. W stronę Starożytnego Rynku im. Marszałka Piłsudskiego szedł 26-letni ślusarz Tadeusz Spychalski, zam. przy ul. Szczecińskiej 10.

W pewnym momencie doskoczył do Spychalskiego jakiś młody osobnik i zaczął go bić. Spychalski stawiał zdecydowany opór i wynikła krwawa bójka.

Napastnik nie spodziewał się tak dzielnej postawy Spychalskiego i widząc, że nie da rady, wyciągnął nagle nóż i zranił silnie Spychalskiego w rękę.

Oslabiony ślusarz upadł na bruk, a napastnik schylił się szybko nad rannym i wyrwał

mu z kieszeni sakiewkę, poczem uciekł w kierunku ul. Długiej.

W tej chwili nadbiegło kilku przechodniów, których zaalarmowały krzyki napadniętego ślusarza.

Natychmiastowy pościg za złoczyńcą nie dal rezultatu.

Ranny Spychalski, wspierany przez liście i własne siły, udał się do ambulatorjum Szpitala Miejskiego, gdzie zaopatrzone mu krwawiącą ranę.

W zrabowanej portmonetce — według relacji złożonych w komisariacie policyjnym — Spychalski miał 70 zł gotówki.

## Po kłótni z żoną powiesił się

Ub. środy wieczorem wioska Przylubie Kraińskie pod Bydgoszczą poruszona została samobójstwem, które popełnił robotnik 38-letni Juliusz Bedlau.

Bedlau od dłuższego czasu żył w niezgodzie z żoną. Między małżonkami dochodziło bardzo często do ostrych sprzeczek i

kłótni. Pod wpływem tych niesnasek Bedlau wpadł w stan takiej depresji, że postanowił odebrać sobie życie. Zamiar wykonał o negdaj, wieszając się na kłamec w pokoju sypialnym.

Ś. p. Bedlau cieszył się ogólną sympatią mieszańców wioski.

*Dziękuję*  
**w Bydgoszczy**

— Dyżur nocny aptek od dn. 18—24 bm. pełnią: Apteka Piastowska, ul. Śniadeckich 49, tel. 6-82 i Apteka pod Orłem, St. Rynek im. Marsz. Piłsudskiego 1, tel. 98.

### REPERTUAR KIN.

ADRIA: „Bożek mórz południowych”.  
APOLLO: „Mąż swojej żony” i „Pożyczone szczęście”.

BALTYK: „Książę lasów” i „A jednak ciało jest słabe”.

KRYSTAŁ: „Cesarskie łowy”.

MARYSIENKA: „Moby Dick” i „Schowajcie swoje smutki”.

REWJA: „Orlątko” i rewja.

### Kalendarz zebrań

— Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji. Zebranie plenarne w sekretariacie Zw. Inwalidów Woj. R. P. przy ul. Marsz. Focha nr. 39 w sobotę dn. 23 bm. o godz. 19-tej.

— Stow. Weteranów b. Armji Polskiej we Francji. Zebranie plenarne w sekretariacie Zw. Inwalidów Woj. R. P. przy ul. Marsz. Focha nr. 39 w sobotę dn. 23 bm. o godz. 19-tej.

— Sekcja Fotograficzna Pol. Tow. Krajoz. urzędującego pogońki dla członków i wprowadzonych gości w własnym lokalu przy Nowym Rynku Nr. 1. II. p. o godz. 20.30 dnia 26. 6. Pogawędka odbędzie się na temat kinematografii amatorskiej z pokazami.

**Z miasta**

— Zjazd Zjedn. Kolejowców Polskich. W niedzielę, dnia 24 bm. odbędzie się w Bydgoszczy V Okręgowy Zjazd Delegatów oddziałów Zjednoczenia Kolejowców Polskich.

Program zjazdu przewiduje m. in.: o godz. 7 rano nabożeństwo w kościele Farnym; o godz. 9 otwarcie zjazdu w sali Rzeźni Miejskiej, odczytanie protokołu z Okręgowego Zjazdu Delegatów, sprawozdanie Komisji mandatowej, wybór Prezydium Zjazdu, powitanie przedstawicieli władz, prasy, gości i delegatów, uchwalenie porządku obrad i regulaminu zjazdu, wybór komisji: a) wyborczej, b) wnioskowej, sprawozdanie Zarządu Okręgowego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej, dyskusja nad sprawozdaniem, głosowanie nad absolutorjum dla ustępującego Zarządu Okręgowego.

Po przerwie obiadowej: referat członka Wydziału Wykonawczego Zarządu Głównego Z. K. P., wybór delegatów na Zjazd Walny, sprawozdanie Komisji Wnioskowej i uchwały, sprawozdanie i wnioski Komisji Wyborczej, wybór Zarządu Okręgowego i Okręgowej Komisji Rewizyjnej, Wolne głosy, zamknięcie zjazdu.

## Ludność kaszubska zmanifestowała swoją wolę pogotowia

po zamordowaniu śp. min. Pierackiego

Ludność kaszubska w Zagórz pod Gdynią zmanifestowała publicznie swoje oburzenie, żal i protest po zamordowaniu śp. ministra Pierackiego.

W zbiorowej manifestacji wzięły udział wszystkie miejscowe organizacje m. in. Związek Powstańców i Wojaków O. K. VIII, Związek Strzelecki, Związek Rezerwistów, Rodzina Rezerwistów, Legion Młodych; t. d. Zebranie odbyło się w miejscowej szkole. Przemówienia

poświęcone działalności śp. ministra Pierackiego wygłosił p. naczelnik wydziału oświatowego Pomorskiej Izby Rolniczej z Torunia. W zborniku wzięły szczególnie liczny udział Kaszubki.

Następnego dnia po zebraniu odbyło się uroczyste nabożeństwo żałobne, na które przybyła gromadnie ludność kaszubska i miejscowe organizacje ze sztaflagami.

## Uroczystości żałobne w Lidzbarku

W manifestacjach żałobnych ku czci min. Bronisława Pierackiego w Lidzbarku wzięło gromadny udział całe miejscowe społeczeństwo. W poniedziałek odprawione zostało uroczyste nabożeństwo, które celebrował ks. wik. Kreft. W wtorek wieczorem o godz. 8-miej odbyła się wielka manifestacja żałobna na placu Halera, przy udziale wszystkich organizacji i stowarzyszeń ze sztaflagami, owiniętymi kirem.

Organizacje stworzyły czworobok, w środku którego zajęli miejsce przedstawiciele wszystkich władz i urzędów.

Uroczystość rozpoczęła orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej odegraniem marsza ża-

łobnego. Przemowę wygłosił p. notariusz Giżyński, poczem uczczono pamięć śp. Ministra Pierackiego zachowaniem jednogminutowego milczenia.

Po złożeniu tego milczącego holdu burmistrz p. Parzybok odczytał rezolucję, potępiającą haniebną czyn mordercy oraz wyrażającą przywiązanie całego społeczeństwa do obecnych i równoków Państwa naszego. Z tysięcy ust wyrwał się trzykrotny okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta oraz Marszałka Piłsudskiego. Hymnem narodowym zakończyła manifestację.

### Swiecie

Nieszczęśliwy wypadek na zawodach motocyklowych. W Górnjej Grupie urządzone wielki festyn ludowy, połączony z konkursem cyklistów i motocyklistów. Podczas zawodów motocyklowych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Mianowicie, gdy jeden z zawodników wyrwał się, jadący za nim Józef Maśliwski z Grudziądza pragnąc go wyminąć, skrzył się gwałtownie, wpadając w tłum, stojący opodal i uderzył 9-letniego Jerzego Rulewskiego z Michala maszyną powodując u niego złamanie nogi.

Chłopca przewieziono do szpitala, gdzie odano go pod opiekę lekarską.

### Chełmno

Wisła znów pochłonięła dwa młode życia. W ub. wtorek wjechał na rzekę kajakiem 19-letni Leon Drajkowski. W pewnej chwili jak się wyrzucił, a nieszczęśliwy młodzieniec, nie umiejąc pływać, poszedł na dno.

Tego samego dnia zdarzył się drugi tragiczny wypadek na Wiśle w pobliżu Kokocka. 18-letni Leon Sawicki wraz z 6-ciu kolegami poszedł się kąpać. Skacząc do wody trafił na głębię i w oczach swych oniemiałych z przerażenia towarzyszy, utonął. Ciał topielców dotychczas nie wydobyto.

Dziwnym obiegim okoliczności obaj tragicznie zmarli młodzieńcy mieszkali w jednym domu i byli najlepszymi przyjaciółmi.

## Ze sportu

### Bokserzy „Gedani” walczyć będą z reprezentacją Gdańska.

W dniu 6 lipca b. r. odbędzie się w Gdńsku mecz bokserki pomiędzy KS. Gedania z reprezentacją Gdańska, złożoną z najlepszych miejscowych bokserów niemieckich.

### Tenisowe mistrzostwa Armji.

W dniach 23 — 30 b. m. odbędą się w Warszawie na kortach Legji krajowe zawody tenisowe o mistrzostwa Armji.

Turniej przewiduje konkurencje następujące: gra pojedyncza oficerów zawodowych — o puchar Mjnistra Spraw Wojskowych; gra podwójna oficerów zawodowych; gra pojedyncza oficerów rezerwy — o puchar Gen. Góreckiego.

### Wyścigi motocyklowe na torze betonowym.

Od pięciu lat nie było w Warszawie Międzynarodowych Wyścigów Motocyklowych na torze betonowym. Dzięki ruchliwości Sekcji Motocyklowej Legji już w nadchodzącą niedzielę na stadionie Wojska Polskiego rozegra się walka naszych motocyklistów z najlepszymi zawodnikami Niemiec, Elsnerem i Binder Saamem.

### Nowe rekordy światowe.

Lekkoatleci amerykańscy ustanowili dwa nowe rekordy światowe, a mianowicie: Ben Eastman na 880 y. — 1:49,8 sek.; Glenn Cunningham na 1 milę ang. — 4:06,7 sek.

Na tym ostatnim dystansie rekord świata należał do nowozelandzkiej Lovelock i wynosił 4:07,6 sek.

### Carnera poważnie uszkodzony.

Niedawno stoczony bój bokserki o tytuł mistrza świata wszystkich wag, pomiędzy posiadaczem tytułu włochem Carnera z pięściarzem amerykańskim Max Baerem, zakończył się — jak wiadomo — porażką olbrzyma włoskiego przez techniczny nokaut.

Ponadto jednak Carnera został w czasie tego meczu poważnie uszkodzony. Już w piątej rundzie Baer ciosem prostym złamał Carnerze kość nosową. Następnie Carnera doznał zwichnięcia prawej ręki.

### Puchar Davisa co dwa lata.

Międzynarodowy Związek Tenisowy zdecydował zatwierdzić wniosek Południowej Afryki, aby turniej o puchar Davisa odbywał się co dwa lata.

## Programy radiowe

PIĄTEK, DNIA 22 CZERWCA.

Radjostacja Warszawska.

6,35 Muzyka poranna (płyty). 6,55 Muzyka z płyt. 7,10 Muzyka z płyt. 7,20 Chwilka pań domu. 12,10 Koncert zesp. salon. St. Bodeńskiego. 13,05 Muzyka salonowa (płyty). 13,55 „Z rynku pracy”. 14,00 Wiad. gospod. 16,00 Koncert Chóru Zw. Strzeleckiego pod dyr. Miecz. Mierzejewskiego. 16,25 Koncert solistów. Wyk.: L. Sretterówna (sopr.) i R. Halber (wioloncz.). Przy fort. L. Urstein. 17,00 Audycja dla chorych w opracow. ks. Rękasa. 17,30 Muzyka lekka (płyty). 18,00 „Na pińskich błotach”, wygl. red. K. Muszałówna. (Reportaż). 18,15 Recital śpiewaczy J. Czaplckiego (baryton). Przy fort. L. Urstein. 18,45 „Rozmowa w poradni budowlanej o wyborze placu” (w opr. B. Hertza). 18,55 „Jak spędzić święto?”. 19,15 Muzyka lekka. Wyk.: Zesp. Tychowskiego i Wróblewskiego oraz J. Kulczycka (śpiew). Akomp. J. Lefeld. 20,02 „Skrzynka poczt. techniczna” omówi p. W. Frenkiel. 20,12 Koncert symf. ze studia. Wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Tad. Mazurkiewicza i J. Turczyński (fort.). 21,00 Tr. z Gdyni. 21,02 Wiadomości rolnicze. „O konserwacji jaj”, wygl. p. A. Zacharski. 21,12 D. c. koncertu. 22,00 „Kraj Dalekiego Zachodu — Marokko”, wygl. p. J. Sztylewicz (fel.). 22,15 Muzyka lekka i tan. (płyty).

### Najciekawsze audycje innych radjostacji.

17,00 Lwów. Audycja dla chorych w opr. ks. kap. Michała Rękasa i muzyka poważna. 17,30 Poznań. Utwory fort. w wyk. M. Szczerbińskiej.

17,35 Katowice. Recital śpiewaczy Wł. Zelazowskiej.

18,45 Kraków. Odczyt p. t. „Sztuka jako zjawisko społeczne”, wygl. dr. W. Mole.

18,45 Wilno. „Co się dzieje w Wilnie” — pogad. wygl. prof. M. Limanowski.

19,00 Katowice. Dr. E. Passendorf: „O wieku ziem”.

20,30 Poste Parisien. „Les dragons de Villars” — operetka Maillarta (tr. z Teatru Porte Saint-Martin).

### SOBOTA, DNIA 23 CZERWCA.

Radjostacja Warszawska.

6,35 Muzyka poranna (płyty). 6,40 Gimnastyka. 6,55 Muzyka z płyt. 7,05 Dziennik por. 7,10 Muzyka z płyt. 7,20 Chwilka pań domu. 13,05 Koncert salon. N. Mańskiej. W progr. muzyka tan. ubiegłych lat. 14,00 Wiadom. o ekspozycji polskim. 14,05 Wiadom. gospod. 16,00 Koncert muzyki polskiej. Wykon.: ork. symf. P. R. pod dyr. Wal. Bierdziejewa. 17,00 Słuchowisko dla dzieci. 17,25 Muzyka lekka (płyty). 17,40 Duet wokalny w wyk. W. Łozińskiej (sopran) i Eug. Hoffmanowej (msopran). Przy fort. L. Urstein. 18,00 „Co czytać?”. — wygl. p. St. Adamczewski (fel. liter.). 18,15 Recital fortepianowy E. Horodyskiego. 18,45 „Tragiczny rok „pierwszy” w życiu młodzieży” — wygl. p. Woytowicz-Grubińska. 18,55 „Życie kultur. i art. stolicy”. 19,15 Muzyka lekka. 19,50 Wiadomości sport. 20,00 Koncert Chopinowski w wyk. P. Lewieckiego. Tr. na zagranicę. 20,30 Odczyt w jęz. ang. „Polityka zagraniczna Polski” — wygl. p. T. Ordon. 20,40 Koncert Chóru Dana. 21,12 Muzyka lekka. Wyk.: P. R. pod dyr. St. Nawrota. 20,00 Pogadanka aktualna. 22,10 Muzyka taneczna. 23,00 Wiadom. meteor. dla komunik. lotn. i kom. polic. 23,05—24,00 Kukułka Wileńska.

### Najciekawsze audycje innych radjostacji.

17,00 Lwów. Słuchowisko dla dzieci. „Noc Świętojańska” wg. W. Raorta, w opr. i rez. Cioci Aty.

20,45 Bratysława. „Pensjonat” — operetka Suppégo.

20,45 Rzym. „Loreley” — opera romantyczna Catalani’ego.

23,05 Wilno. „Kukułka wileńska” — IX wieczór kabaretu literackiego pt. „Wypohana kukułka” — z ok. ogólnopolskiego zjazdu muzeologów i historyków sztuki w Wilnie.



17,45 Brno. „Sen Nocy Letniej” — komedja muz. Kaempferla.

19,00 Katowice. Prof. J. Górkki: „Składnikiem po Suwalszczyźnie”.

20,00 Paryż. „Gwiazda” — opera komiczna Chabrier’a.

20,00 Wiedeń. „Czarna Marzanna” — operetka Jana Straussa.

20,10 Monachjum. „Model” — operetka Suppégo.

20,15 Lipsk. „Boccaccio” — operetka Suppégo.

20,30 Lwów. „Jak Lwów czcił Mickiewicza przed 30 laty” — felj. dr. S. Kawyna.

### KRYTYKA RADJA.

Słuchacze Polskiego Radja, którzy zechcą w interesie własnym i innych słuchaczy, korzystających z radja — zadać sobie nieco trudu, aby uwagi swe o programie letnim zakomunikować kierownictwu radja, powinni uczynić to natychmiast, bez wzdęcia na to, czy będą to wyrazy uznania czy też uwagi krytyczne. Umotywowane opinie słuchaczy, wskazujące na możliwość dalszej poprawy programów radiowych na tym czy innym odcinku, będą wzięte pod uwagę. Listy w sprawie programu letniego kierować należy do Polskiego Radja, Warszawa, Kredytowa 1.

Miłośnicy radja powinni zabrać głos.

### KONCERT CHOPINOWSKI.

W sobotę 23 b. m. o godz. 20,00 z ogłoszonym Polskiego Radja transmitowany będzie na Polskę i zagranicę koncert Chopinowski w wykonaniu Pawła Lewieckiego. W programie: Nokturn Nr. 1 (b-moll), Polonez Nr. 9 (B-dur), Impromptu Nr. 2 (Fis-dur) i Ballada Nr. 1 (g-moll).

### „W NOC ŚWIĘTOJANSKA” DLA DZIECI.

W sobotę dnia 23 b.m. o godz. 17,00 transmitowane będzie ze Lwowa słuchowisko dla dzieci pod tytułem „Noc świętojańska”.

Prasłowiańska legendarna uroczystość, jeszcze dzisiaj tak żywo i uroczysto obchodzona w wigilię św. Jana, — wprowadzi dzieci w zaczarowany świat baśni i opowieści o cudach, jakie się dzieją raz do roku w noc Świętojańską.

### MUZYKA LAT UBIEGŁYCH.

Wszystko mija — mijają lata, epoki całej, a z niemą dawną poezją, dawni ludzie, dawne melodie, pozostawiając po sobie czasem wyplowiały już gobelin wspomnień. Lubimy te wspomnienia. Nęci nas w nich charakter, odmienność, patyna staroświeckości, stwarzająca styl. To też każda melodia dawna, choć dzisiaj często wydaje się nam naiwna, ma w sobie wdzięk nieuchwytny czegoś... minionego. Echem takim dzwoni w naszych uszach muzyka lat ubiegłych, którą nadawać będzie radjostacja warszawska w sobotę dnia 23 czerwca o godz. 13,05 w wykonaniu zespołu Niny Mańskiej. Program rozpocznie walc, aby później ustąpić miejsca kadyrlowi, polce, mazurkowi. Odeswie się również dawnym dźwiękiem — pas de quatre, pas d’Espagne, a zakończy koncert pielen humoru Galop.

JAMES O. CURWOOD

## „OSADNICY”

(Autoryzowany przekład Jerzego Marlicza)

Pocałunek ojca sparzył czoło Pietrka. Teraz dopiero chłopak zrozumiał, że się coś złego święci. Gdy Donald pocałował się oddalać, a potem odwrócił się wiewając z uśmiechem ręką, Pietrek poczuł, że mu coś gniecie pierś, zupełnie jakby nie mógł zacerpnąć dostatecznej ilości powietrza. Usiłował także machnąć dłonią na pożegnanie, lecz zwiśła mu bezwładnie. Donald Mac Rae dostrzegł ten ruch i omal nie rozplakał się głośno. Szybko skręcając za pobliski wykrot obejrzał się raz jeszcze. Pietrek szedł wolno w kierunku osady. Drobną figurka była tak żalosną w swej samotności. Chłopak przystawał dwukrotnie oglądając się za każdym razem wstecz, aż go skryły iglaste zarośla.

— Niech cię Bóg strzeże, synku! Niech mi Bóg da siły by to rozstanie przetrwać! — zaszlochał Donald Mac Rae.

Z twarzą bladą i pełną rozpaczcy ruszył w kierunku północnym.

### ROZDZIAŁ VI.

Przyjaźń i nienawiść.

Uszedłszy kilkudziesiąt kroków Pietrek zwolnił.

Rozmyśliłnie włókł nogi i nawet przy-

stawał nasłuchując, w przekonaniu, że ulowi głos ojca wzywający go spowrotem. W ciągu najbliższej pół godziny nie trafił wciąż nadziei. Potem zrozumiał że ojciec znikł naprawdę. Przypomniał sobie wtenczas daną obietnicę, i pośpieszył w kierunku osady.

Krzepił się myślą, że dziś lub najdalej jutro, ojciec wróci. Miał nadzieję że raczej dzisiaj, gdyż ten ciężar na piersi i to ściskanie w gardle, nie chciały jakoś minąć. Czuł przytem niejasną obawę, zrodzoną z trwogi i podejrzliwości. Będąc zbyt młodym nie umiał wysnuwać skomplikowanych wniosków, lecz miał pewność niezachwianą, że ojciec nie potrafi kłamać. A więc wróci napewno. Ciekawo go treść listu przeznaczonych dla Szymona Mac Quarrie. Zapewne ojciec skarżył się na złośliwość policji i prosił druha o pomoc, czy też dobrą radę. Ale dlaczego ojciec nie udał się poprostu z nim razem do Siedmiu Palców?

Łoskot siekier ustał, mimo to Pietrek wiedział, że idzie w należytnym kierunku. Trafił na porębę usianą pniami ściętych drzew, o trawie gęsto przerosłej pachnącemi fjołkami oraz innym kwieciami wio-

18)

sennem. Nie widział nigdy tak pięknych fjołków, ani takiej ilości ptactwa. Gile, wróble, sówki, drozdy, dzięcioły i sikorki kręciły się z piskiem i świergotem. Słońce, chociaż bliskie zachodu, roztaczało miłe ciepło.

W pogodnej ciszy Pietrek kroczył ostrożnie jak Indjanin, gdyż ojciec uczył go niegłysz, że w lesie należy zawsze postępować w ten sposób. Ani szelest liści, ani trzask gałęzi nie zdradziły zatem jego obecności, gdy znalazł się u skrajni gęstej polany, napół przesłoniętej gęstwą topoli i brzoza. Tu stanął jak wryty.

O kilka metrów zaledwie, w pełnym świetle słonecznym, zobaczył dziewczynkę. Była prawie jego wzrostu, tak przytem slična, że nie mógł od niej oczu oderwać, patrząc z podziwem zarazem i zachwytem. Przez chwilę łczywał wrażenia, że dostrzegła go również, ale potem zrozumiał, że dziewczynka obserwuje poprostu rudią wiewiórkę harcującą na pobliskiej łączce. Wspaniałe czarne oczy błyszczały niby gwiazdy. Wreszcie nieznanym przysałała, zbierając rosnące wokoło kwiaty, i odrazu przykrył ją całą i przelonił przepyszny płaszcz lśniących, ciemnych włosów.

Pietrek sam nie wiedział co czynić. Nieśmiałość wreszcie przemogła, więc zamierzał się wycofać ukradkiem, równie cicho jak przyszedł. Dał już krok wstecz

i zamierzał właśnie dać drugi, gdy niespodzianie zdarzenie przykuło go do miejsca.

W pobliskiej gęstwie rozdzierająco i przenikliwie zaskomlał pies. Momentalnie dziewczynka porwała się z murawy. Poczęła wołać:

— Pączek, Pączek! Chodź tutaj, Pączek!

Pies odpowiedział skowytem i ujadaniem. Potem wyskoczył z gęstwy pędząc jak strzała przez polanę. Pietrek doznał wrażenia, że to nawpół wyrosłe szenie się składa się wyłącznie z nóg, ogona i głowy, a z dźwięków jakie wydawał można było sądzić, że jest śmiertelnie ranny. Teraz Pączek lasił się skacząc do kolan dziewczynki, przyciem gorliwie obliżwał jej zwieszoną rękę. Nie patrzyła na niego. Zebrane kwiaty wysłiznęły się jej z dłoni, trwała wciąż w postawie czujnej i wyczekującej.

W głębi polany poruszyla się chaszczka, poczem spośród nich wypadł jakiś chłopak. Był o połowę od Pietrka wyższy, a w garści trzymał kij. Niewątpliwie ściogał psa, więc Pietrek znenawidził go odrazu. Donald mawiał często, że człowiek który krzywdzi psa, nie wart jest by go święta ziemia nosiła. A ten chłopak znecał się nad szenieciem!

(Ciąg dalszy nastąpi)

PO ODPOCZYNEK I ZDROWIE

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

3-tyg. kuracje ryczałtowe obniżone w sezonie głównym już od złotych 234.— obejmują wszelkie zaordynowane przez lekarza z drzewjowego kąpiele, utrzymanie i oddzielny pokój bez żadnych opłat dodatkowych. Szczegółowe informacje i prospekty: Zakład kąpielowy i wszystkie placówki Orbisu.

OGŁOSZENIE PRZETARGU.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę restauracji kolejowej na stacji Nakło z terminem objęcia w dniu 1-go sierpnia 1934 r.

1) Osoby ubiegające się o tę dzierżawę mają wnieść oferty z dołączeniem życiorysu, poświadczenia obywatelstwa polskiego, odpisów świadectw oraz ewent. świadectwa o inwalidztwie wojennym, najpóźniej do 12 lipca 1934 godz. 12 w południe.

2) Oferty z oznaczeniem cyfrowym i słownym oferowanego rocznego czynszu dzierżawnego należy składać w Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu w kopercie zamkniętej z napisem „Oferta na dzierżawę restauracji kolejowej w Nakle.”

3) Oferenci mają wyraźnie stwierdzić w ofertach że warunki dzierżawy są im dokładnie znane.

4) Równocześnie z wniesieniem oferty należy złożyć za pośrednictwem P. K. P. na konto Nr. 170010 w kasie Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Toruniu wadium w kwocie 500 złotych, które w razie przyjęcia oferty będzie zatrzymane na poczet kaucji, w razie zaś nieprzyjęcia będzie zwrócone. Kwita w wplacone wadium winno być dołączone do oferty.

Jeżeli oferent, którego ofertę przyjęto z jakichkolwiek powodów nie zawarł umowy, lub też nie obejmie prowadzenia przedsiębiorstwa w terminie umówionym, to wadium zatrzymane na poczet kaucji, przepada na rzecz Skarbu Państwa.

5) Ważność i skuteczność prawną zawrzyć się mającej umowy jest zawisa od uzyskania przez dzierżawcę właściwej koncesji (patentu) w myśl obowiązujących ustaw.

6) Oferenci zawiązani są swemi ofertami przez przeciąg (osmnu) tygodni, licząc od dnia otwarcia ofert.

7) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zastrzega sobie prawo oddania wyżej wspomnianej dzierżawy według swego uznania jednemu z pośród oferentów lub innej osobie z wolnej ręki, nie bąząc na wynik postępowania licytacyjnego.

8) Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu nie bierze odpowiedzialności za niezawinione niedotrzymanie terminu oddania przedmiotu dzierżawy, oznaczonego w ogłoszeniu przetargu.

9) Oferent, którego ofertę przyjęto ponosi koszt ogłoszenia przetargu.

10) Informację bliższych udziela Biuro Personalne (pok. 141) codziennie, prócz dni świątecznych, w godzinach od 11-tej do 13-tej.

Otwarcie oferty nastąpi dnia 12 lipca 1934 r. o godz. 13-tej.

Toruń, w czerwcu 1933 r.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu. Zlec. nr. 516/9

Posadzkę parkietową pierwszorzędnej jakości, pod gwarancją absolutnie suchą, z ułożeniem lub bez dostarcza po cenach konkurencyjnych Fabryka Krzesel Gościcino Sp. Akc. w Gościcinie (Pomorze) Oddział: Fabryka Parkietu dawn. Inż. G. Chojnacki Sp. z o. p. Tel. Wejherowo 6, 664

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-go zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go czerwca 1934 roku o godzinie 13-tej w Orłowie u p. Erlebach nad torem gdańskim odbędzie się publiczną licytacją ruchomością a mianowicie: 15 podkładów łozonowych, 4 stołki i 3 stołki nocne, następnie o godz. 14-tej u p. Tomasza Wojasjńskiego 1 maszyną do szycia Naumann, oszacowaną na łączną sumę zł. 165.00, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia dnia 21 czerwca 1934 r. (-) K. Błaszkwicz, komornik. 4203

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rewiru IV-go zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 26-go czerwca 1934 roku o godzinie 11-tej w Orłowie obok poczty odbędzie się publiczną licytacją ruchomością a mianowicie: 1 radioaparatt 3 lampk. Philppę z głośnikami z akum., 1 biurko. — Następnie w dniu 26 czerwca 1934 r. o godz. 13-tej w Małym Kacaku na parceli Dyonizego Oygerta: 1 barak mieszkalny z cegły pod papą oszacowanych na łączną sumę 650.— zł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia dnia 21 czerwca 1934 r.

Revolucja w Kiermaszu Światowym który został przeniesiony na Staromiejski Rynek 30, (dawniej F. C. Hamerscy). Tytuł artykulow za bezcen Oddziały: Poznań, Toruń, Gdynia. 2389

PRZETARG na dostawę koks i węgla

Komisariat Generalny Rzeczypospolitej Polskiej w Gdąnsku ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 2600 — 3000 ctr. koksu grubego hutniczego dla centralnego ogrzewania w sezonie zimowym 1934/35 i na 100 ctr. węgla górnośląskiego.

Oferty w zalakowanych kopertach z ceną loco pwnica należy składać w Komisariacie Generalnym pokój 41 do 30 czerwca 1934 r. 4205

Mieszkania Zarząd Miejski w Grudziądzu poszukuje 12 mieszkań jedno-pokojowych z kuchnią

Zgłoszenia: Ratusz — pokój 213. 4190

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu III rewiru Wojciech Janowski, zamieszkały w Grudziądzu przy ulicy Lipowej 15, na zasadzie art. 676 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 5 września 1934 roku o godzinie 10-tej rano odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu przymusowy przetarg nieruchomości miejskiej, należącej do Czesława Kościelskiego, położonej w Grudziądzu przy placu 23 Stycznia 14, składającej się z: parceli o powierzchni 1314 m<sup>2</sup> i zabudowań: domu frontowego z oficyną, portierni, oficyną budynku — byłej maszynowni, budynku warsztatowego, budynku — byłej stajni, budynku — stolarni, połączenia budynku warsztatowego ze stolarnią — pomostu. Nieruchomość zapisana jest w księdze wieczystej nieruchomości Grudziądzt tom VII wykaz L. 300, a księga wieczysta przechowywana jest w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu.

Nieruchomość powyższa oszacowana została na łączną sumę 99 110.00 złotych, a cena wywołania, za którą można nabyć nieruchomość wynosi 74332.50 złotych, słownie: siedemdziesiąt cztery tysiące trzysta trzydzieści dwa złote 50 groszy.

Osoby przystępujące do przetargu winny złożyć rekoimie w wysokości 10% ceny oszacowania, tj. kwotę 9911.00 zł., która winna być złożona w gotówzinie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładcowych instytucji, w których wojno umieszczą fundusz osób małoletnich, przyczem papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjna, o ile dodatkowym publicznie obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmiennie, że prawa osób trzech nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji, że w ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu — pokój Nr. 19.

Grudziądz, dnia 12 czerwca 1934 r.

(-) W. Janowski, komornik Sądu Grodzkiego, rew. III. 4104

Przetarg publiczny alei owocowych

Wydział powiatowy w Świeciu wydzierżawia we wtorek dnia 3 lipca 1934 r. o godz. 10,30 w Powiatowym Zarządzie Drogowym w Świeciu ul. Dworcowa nr. 63 tegoroczny zbiór z alei jabłkowych.

Warunki ogłoszone zostaną przed rozpoczęciem przetargu. Kaucja licytacyjna 50.— zł.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w. z. (-) A. Buczak, referendarz. 4188 Zlec. nr. 315-9

SZTUCZNY LÓD

dla zakładów gastronomicznych, cukierni do wyrobu lodów, sprzedaje w każdej ilości za poprzedniem zapotrzebowaniem w Dyrekcji w blokach po 15 kg w cenie 75 gr.

RZEŻNIA MIEJSKA W WEJHEROWIE

TORUŃ 4 pokoje

słoneczne z przynależnościami, od zaraz do wynajęcia. Grudziądz, ul. Lipo- wa 15, Ip. 4191

1-2 pokoi umeblowanych z kuchnią

poszukuje. Oferty do „Dnia Pom.“ Toruń.

Wydzierżawię restaurację z kolonijką oraz 5 mórg ziemi, w pełnym biegu. Bliska wiadomość: Toruń, ul. Kościuski 66a. 3969

Dziś węgorz w galarecie „HUNGARIA“ Toruń, Prosta 19. 3842

Praktykant lub rutynowany technik miernictwa potrzebny zaraz. Świadczenia konieczne. Warunki do omówienia. Toruń:Mokre, Sobieskiego 34, m. 13, blok ofi- cerski za kasynem podchorążówki, Starzyński, mierniczy przysięgły. (4186

Polecam modne kapelusze już od 2 do 4 zł. Przeróbki od 50 gr. Lubomka, Toruń, Szeroka 2. 4184

Biuo „LABOR“ Toruń, ul. Szczytna 2, telefon 534. — Poleca odpowiednie mieszkania. Przepisuje na maszynie. Deleguje posłanów. 4185

Zmiana kuchni pierwszorzędne potrawy podaje „HUNGARIA“ Toruń, ul. Prosta 19.

Poszukujemy sklepu próżn.

w Toruniu, przy ul. Szerokiej, Król. Jadwigi, Staromiejskim rynku. Wiadomość: „Dzień Pomorski“, Toruń, Brodnica, ul. Hallera 7. 2427

Unieważniam dowód osobisty, zgubiony na szosie Toruń — Unisław. Znalazca otrzyma 5 złotych. Zachej Włodzimierz, Toruń Jęczmienna 19. 4187

Płacę najwięcej szmelc metalowy i żelazny

Tadeusz Czachowski Pom. Składnica Surowców, Toruń, Czerwona Droga 21, obok ul. Mickiewicza, telefon 806, Polsko-Chrześcijańskie Przedsiębiorstwo

Toruńska pilnikarnia

i szlifiernia poleca się do odnowienia stępionych pilników i raszpli. Toruń, Piaskary 27, tel. 638. 3481

Tapety na cały pokój z borta od zł 5.85

Farby pokost, lakiery, ceny niższe

Froter w kolorach na wagę 1/2 kg zł 0.85

Mydła rzadkie 1/2 kg 0.45 rzadkie białe 1/2 kg 0.60

Radion paczka tylko zł 0.75

Mydło Lira rygiel tylko zł 0.75

Jan Kapczyński Toruń, ul. Szeroka narożnik Mostowej, ul. Szczytna 15, Brodnica, ul. Hallera 7. 2427

Poszukujemy sklepu próżn.

w Toruniu, przy ul. Szerokiej, Król. Jadwigi, Staromiejskim rynku. Wiadomość: „Dzień Pomorski“, Toruń, Brodnica, ul. Hallera 7. 2427

Unieważniam dowód osobisty, zgubiony na szosie Toruń — Unisław. Znalazca otrzyma 5 złotych. Zachej Włodzimierz, Toruń Jęczmienna 19. 4187

Płacę najwięcej szmelc metalowy i żelazny

Tadeusz Czachowski Pom. Składnica Surowców, Toruń, Czerwona Droga 21, obok ul. Mickiewicza, telefon 806, Polsko-Chrześcijańskie Przedsiębiorstwo

Toruńska pilnikarnia

i szlifiernia poleca się do odnowienia stępionych pilników i raszpli. Toruń, Piaskary 27, tel. 638. 3481

Nowoczesne urządzenia zdrojowe.

doskonale warunki kuracyjno- lecznicze posiada Zdrój- jowisko solankowe i boro- winowe Inowrocław. Wo- dolecznictwo, Emanstorum radowe. Kuracje ryczałto- we. Informuje Zarząd. 2562

GDYNIA Najlepsza lokata kapitału!

Parcela, domy dochodowe. wille, dobrze zaprowadzone interesy handlowe, lokale mieszkania, pokoje na sezon, poleca Biuro „GNOM“, Świętojańska 36, tel. 23-53. Na odpowiedź znaczkami pocztowymi załączyć 1 złoty. 3875

UWAGA!

Na system amerykański odprasowanie i odświeżenie garderoby damskiej i męskiej wykonuje się w przeciągu 2 godzin.

Cenniki

kostium damski . . . 2,25 płaszcz damski . . . 2,00 ubranie . . . . . 2,25 płaszcz . . . . . 2,00 Tylko w firmie „TECZA“

Agentów do rozsprzedaży bezkonkurencyjnych artykułów pamiłk- kowych artystycznie wykonanych z aluminium, poszukujemy za małą kaucją. 3778 Grimm Sukc. i Kamiński — Gdynia, Starowiejska 47.

Gdynia

plac 1.100 m<sup>2</sup> cudownie położony na wille i willowy dom, czynszowy 8 minut od poczty, sprzedam. Rządka okazja. W pobliżu wszystko wyprzedane. Oferty „Klasa“ Gazeta Morska — Gdynia Skwer Kościuski. 4951

Zarobek 200,— zł

miesięcznie zapewniony, stała pensja, także ubocznie. Poczatkującego pociemny bezpłatnie. Centrala św. Wojciecha, Lwów. 4176

Fryzjerskie salony dla pań i panów

Haar-Körner

Istnieje od 35 lat. Gdańsk Kohlenmarkt 18/19 Tel. nr. 222 79.

Skradziony

wykaz osobisty wystawiony przez urząd gminny Raciążek pow. Nieszawski, na nazwisko Mosielski Stefan, unieważniam. 4189

Ogłoszenia: wiersz millim na stronie 7-lamowej . . . 0.20 zł w tekście na pierwszej stronie . . . 1.00 zł na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł — w tekście 0.50 zł Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej. Drobną za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr. Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. W Gdańsku za wiersz m/m na stronie 7-lamowej . . . . . 15 fen. 4-lamowej . . . . . 50 fen. Drobną za słowo 5 fen. — tytułowe . . . . . 10 fen. Przy sądownym ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk, przepisanie miejsca ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mielni, Toruń, ul. Montuski 25. m. 1. Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańsk: Wilhelm Grzmann, Gdańsk, Kaszubskie Markt 21, i. p. Red. odpow. na Bydgoszcz: Waclaw Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Dobroszańki, Gdynia, Szkolna. Red. odpow. na Grudziądzu: Waclaw Gałucha, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9) Redaktor odpowiedzialny „Dnia Kulawskiego“ Stanisław Nikiel Inowrocław, ul. Solankowa 4. Redaktor odpowiesz. za Torze: Antoni Czerwiński Torze, Kościuski 1. Za ogłoszenia odpowiada administracja. Członkami Pomorskiej Drakarni Rolniczej S. A. w Toruniu.

Abonament miesięczny wynosi w ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2.50 zł z odnośnieniem do domu . . . . . 2.80 zł przez pocztę z odnośnieniem . . . . . 2.89 zł pod opaką . . . . . 4.50 zł w Gdańsku przez pocztę . . . . . 2.32 gd przez gońca . . . . . 2.00gd z odbieraniem w administracji wprost gd 1.75, zagranicą . . . . . 4.—gd W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.